

ZIEMIA BOCHEŃSKA

MIESIĘCZNIK NIEZALEŻNY

ISSN 1233-9660

NR 1 (25)

STYCZEŃ 1996

CENA 1 zł (10 000 zł)



Na leczenie do kopalni
fot. Adam Famielec

Od redaktora

Mam zaszczyt przedstawić Państwu pierwsze w tym roku wydanie "Ziemi Bocheńskiej". Aż nie chce się wierzyć, że spotykamy się z Czytelnikami już rok. Czas pędzi nieubłaganie. Tempo życia ciągle wzrasta, brak chwili na jakąkolwiek głębszą refleksję. A jeszcze tak niedawno były ku temu doskonałe okazje. Święta, Nowy Rok skłaniają do podsumowań, snucia planów na przyszłość. Jakże wielu postanowiło: "W tym roku to ja wszystkim pokażę, lepiej wykorzystam swoją wiedzę, zdolności, nie zmarnuję nadarzających się okazji". Ale równie duża, a może większa grupa osób nie kreuje własnego życia, licząc na jakiś cud - "Może nagle w Polsce będzie lepiej, dadzą nam więcej pieniędzy, wybudują mieszkania, znajdą pracę, podadzą wszystko na tacy". Taka bierna postawa mimo iż nie powinna do końca zasługiwać na akceptację, to w niektórych sytuacjach ma jednak pewne uzasadnienie. Płacimy bardzo duże podatki, z tego tytułu powinniśmy mieć silną armię, a każdy z nas powinien czuć się bezpiecznie, w jakimkolwiek miejscu naszego kraju. Powinniśmy mieć zapewniony dostęp do odpowiedniej opieki lekarskiej, szkół, przedszkoli, uczelni wyższych (a jak jest każdy widzi). Resztę należy pozostawić inwencji obywateli i nie przeszkadzać wprowadzając coraz liczniejsze utrudnienia i bezsensowne regulacje. Państwo winno spełniać swoje zadania, gminy swoje, resztę pozostawiając jednostce.

Jednym z bardzo istotnych zadań o charakterze publicznym jest odpowiednie wychowanie i ukształtowanie młodzieży. Witając Nowy Rok na bocheńskim rynku, na skądinąd całkiem niezłe zorganizowanej imprezie, byłem zaskoczony ilością znajdujących się tam osób, (a było przecież prawie 20 stopni mrozu). Zdecydowaną większość stanowiła młodzież, która świetnie się bawiła, mimo iż niektórzy chętnie sięgali po butelki, zapewne nie było to mleko. Pomyślałem wtedy co takiego nasze miasto oferuje tym młodym ludziom. Jedna dyskoteka, dwa kluby nocne, kilka raczej podrzędnych knajp, coraz lepiej funkcjonujące kino, podupadły klub sportowy i dwie imprezy na rok organizowane przez MDK. Aha, jest jeszcze II liga piłki ręcznej na hali LO. Mało jak na trzy-

dziestotysięczne miasto o wielkich ambicjach. Z pięknego kiedyś hasła, że "Smoleń zarobi na Hamleta" pozostał tylko Smoleń, a ostatnio i tego typu rozrywek nawet nie ma. Również sport znajduje się w stanie opłakanym. BKS praktycznie sam się zlikwidował (ciekawe jak na ten fakt zareagowali byli założyciele towarzystwa "Sokół"). Sport od niedawna zaczął być domeną Domu Kultury - sekcje walk wschodu są rzeczywiście na dobrym poziomie, piłkarze ręczni walczą o utrzymanie się w II lidze, występując jako jedyni chyba w kraju pod barwami Domu Kultury (to taki bocheński wynalazek podobny do Euroregionu Tatry). Ale jeśli już tak jest to należy zrobić wszystko aby pozostać w drugiej lidze i budować mocny sport młodzieżowy (aby młodzi widzieli, że można do czegoś dojść).

Pojawiła się ostatnio również nadzieja, że sport w Bochni działał będzie wreszcie w oparciu o zdrowe zasady. Powstała koncepcja utworzenia Miejskiego Ośrodka Rekreacji i Sportu, który przejąłby działalność sportową MDK i zlikwidowanego BKS-u. Pomysł jest dobry, ale warunkiem powodzenia jest powołanie go jako tworu całkowicie niezależnego od Urzędu Miasta, a tym samym od Domu Kultury. Idealem byłoby aby powstająca organizacja była na tyle atrakcyjna, aby udziałami w niej były zainteresowane podmioty gospodarcze Bochni i okolic. Na pewno nie powinien to być zakład budżetowy gminy (a słyszałem o takim pomysśle), gdyż ta forma prawna nie sprzyja prowadzeniu racjonalnej gospodarki ekonomicznej.

Istotne jest, aby zapewnić odpowiednie kierownictwo placówki i odpowiedni system kontroli, pod zarządem bowiem ośrodka sportu pozostawi się ogromny majątek, wystarczy wspomnieć tylko o stadionie i obiektach BKS-u czy też budynkach jednostki wojskowej, w której zostanie urządzona bardzo nowoczesna siłownia z gabinetami odnowy. A w odwodzie pozostaje basen, który przecież musi kiedyś powstać. Pozostaje mieć nadzieję, że powstanie nowoczesny ośrodek sportu wykorzystujący istniejącą bazę, a Miejski Dom Kultury będzie mógł się poświęcić tylko działalności kulturalnej i zobaczymy wreszcie Hamleta, czego sobie i Państwu życzę.

Piotr Skoczek

Minął miesiąc . . .

* **Kraków** - Sąd Apelacyjny w Krakowie utrzymał w mocy wyrok sądu Wojewódzkiego w Tarnowie uniewinniającego oskarżonego S.G. z Bochni podejrzanego o to, że w 1995 roku miał pozbawić życia Stanisława P. Pełnomocnik oskarżonego zapowiedział wniesienie powództwa przeciwko autorowi artykułu zamieszczonego w bocheńskim czasopiśmie "o zniesławienie i naruszenie zasady domniemania niewinności oskarżonego" jeszcze przed rozpoczęciem procesu.

* **Bochnia** - 7.12 podczas spotkania czwartkowego w bocheńskim Muzeum, poświęconego ocenie projektów pomnika **generała Leopolda Okulickiego**, nie wybrano projektu z powodu nieobecności Bronisława Chromego, który projekt swej pracy, przedstawił 21.12.

* **Tarnów** - od 10.12 do końca stycznia obowiązuje w województwie tarnowskim, zakaz wycinania jodeł. Za złamanie zakazu grozi kara do 500 zł i zarekwirowanie drzewek.

* **Bochnia** - 10.12 odbyły się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej. Mieszkańcy okręgu wyborczego nr 5 w miejscu **Romana Chmiela** wybrali znaną bocheńską psycholog **Barbarę Drązkiewicz - Rudek**. Frekwencja wyniosła 14%, spośród 733 uprawnionych głosowało 112 osób, z czego 8 głosów było nieważne. Barbara Drązkiewicz - Rudek otrzymała 76 głosów wyprzedzając zdecydowanie K. Pazdańskiego 16 głosów i J. Ostregę 10 głosów.

* **Bochnia** - 11.12 przy ul. Kazimierza Wlk. 14 został otwarty sklep nabiałowy "EKO-MILK". Z tej okazji odbyła się degustacja produktów pochodzących z mleczarni w Kobyłcu koło Łapanowa.

* **Bochnia** - 14.12 w Muzeum im. Stanisława Fischera odbyło się spotkanie czwartkowe poświęcone zwojom qumrańskim. Prowadził je **dr hab. Zdzisław Kapera**.

* **Tarnów** - wojewoda tarnowski wydał zakaz sprzedaży wyrobów pirotechnicznych dzieciom. Kto naruszy zakaz podlegać będzie karze grzywny w wysokości 3.000 zł.

* **Bochnia** - 14.12 rano na bocheńskiej obwodnicy zsunął się przewożony na

* **Bochnia** - 14.12 rano na bocheńskiej obwodnicy zsunął się przewożony na platformie nowy czołg PT-91. Ciężarówka TATRA jadąc z Łabęd na poligon w Nowej Dębie, stanęła w poprzek drogi, a nikt nie potrafił uruchomić czołgu. Dopiero po kilku godzinach przybyłym żołnierzom udało się zjechać czołgiem na pobocze.

* **Rozdziele** - **Stanisław Pławewski**, prowadzący wraz z żoną gospodarstwo agroturystyczne zaprojektował i wybudował obok swojego domu młyn poruszany siłą wiatru.

* **Wieliczka** - w Zamku Żupnym odbył się konkurs pt: "Żupy Krakowskie od XIII do XX wieku". Uczestniczyli uczniowie ze szkół Bochni i Wieliczki. Uczniowie szkół podstawowych i średnich Bochni okazali się zdecydowanie lepsi (o szczegółach w numerze)

* **Bochnia** - centrum miasta nie posiada czynnej toalety, gdyż jedyna (oprócz placu targowego) obok postoju taksówek jest praktycznie nieczynna. Co na to miejscy rajcowie? Czy bramy i pobliskie zarośla mają służyć za toaletę?

* **Bochnia** - tymczasem sytuację próbuje ratować... parafia św. Mikołaja. Obok kościoła i kina "Jutrzenka" budowane są szalety. Urząd Miasta wsparł inwestycję kwotą 10 tys. zł.

* **Bochnia** - trwają prace przy instalacji

przewodów światłowodowych. Telekomunikacja Polska S.A. zapowiada, że w tym roku polepszy się łączność telefoniczna, która obecnie pozostawia wiele do życzenia.

* **Kraków** - krakowskie przedsiębiorstwo "Realbud" uzyskało pierwsze miejsce w kategorii firm prywatnych w konkursie ministra finansów o nagrodę "Złotego Fiskusa'95" (jest to wyróżnienie wręczane firmom, które sumiennie wywiązują się z zobowiązań podatkowych). 11 grudnia prezes Spółki **Ryszard Ściborowski** odebrał z rąk wicepremiera **Grzegorza Kołodki** okolicznościową statuetkę.

* **Bochnia** - 24.12 **Ks. abp Józef Kowalczyk** Nuncjusz Apostolski w Polsce odwiedził dwie pasterki o 9⁰⁰ w Kaplicy Bł. Kingi w Kopalni Soli i o 11¹⁵ w Kościele parafialnym św. Mikołaja, a na bocheńskim rynku podzielił się symbolicznie z mieszkańcami opłatkiem. Była to pierwsza, tego typu, wizyta w Bochni.

* **Bochnia** - 31.12, podczas balu sylwestrowego, nastąpiło otwarcie wyremontowanej restauracji "**Florian**". Estetycznie urządzone lokal czynny jest do godziny 22⁰⁰, można smacznie zjeść, do dyspozycji jest także bufet.

* **Bochnia** - 31.12 o północy na Rynku bochnianie pożegnali Stary Rok. Były sztuczne ognie i szampan.

* **Warszawa** - Od 1.01 obowiązuje ustawa ministra finansów o konieczności oznaczania wyrobów winiarskich ban-

derolami. Szczegółowych informacji na ten temat zasięgnąć można w Urzędzie Kontroli Skarbowej w Tarnowie.

* **Bochnia** - w bloku przy ul. Krakowskiej 18 nastąpił 2.01 o godzinie 5³⁰ wybuch ulatniającego się z kanalizacji metanu. Bezpośrednim powodem eksplozji było zapalenie papierosa przez dozorczynię. Podczas wybuchu zniszczeniu uległy ścianki działowe, wypadły także szyby z okien. Poszkodowana z poparzeniami I i II stopnia trafiła do bocheńskiego szpitala, życiu jej nie zagraża niebezpieczeństwo. Straty wynoszą około 1,1 tys. zł.

* **Bochnia** - na ostatniej sesji w starym roku uchwalono nazwę nowej ulicy. Przecznicą od ul. Urbana będzie nosić nazwę ul. Ogrodowej.

* **Damienice** - mieszkańcom gospodarstw znajdujących się w pobliżu Puszczy Niepołomickiej coraz bardziej zacinają dawać się we znaki... dziki. Już teraz czynią duże szkody na polach. Co będzie latem - strach pomyśleć.

* **Bochnia** - w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 7.01 w kinie "Jutrzenka" odbył się koncert **Sebastiana Bernatowicza i Marka Stryszowskiego**.

* **Bochnia** - tegoroczne opady śniegu zaskoczyły wszystkich - służby odpowiedzialne za utrzymanie dróg także. Mieszkańcy miasta rzadko zauważali na ulicach piaskarkę czy pług, a interwencja w tej sprawie zgłoszona na ostatniej sesji nie przyniosła skutku. Przypominamy po raz kolejny, że przetarg na zimowe utrzymanie i odśnieżanie dróg w mieście wygrały Bocheńskie Zakłady Usług Komunalnych Sp. z o.o.

* **Bochnia** - od 12 do 14.01 trwał I Dekanalny Kongres Rodziny pod hasłem "Wychowanie w rodzinie". Kongres zorganizowało Stowarzyszenie Rodzin Katolickich przy parafii św. Pawła Apostoła i **ks. dziekan Zdzisław Sadko**. O szczegółach w następnym numerze.

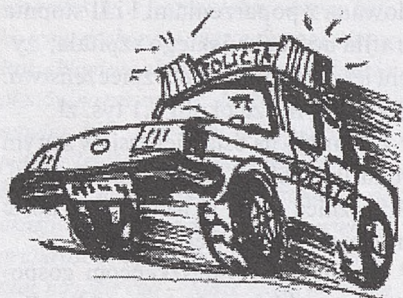
* **Bochnia** - 6.01. podczas Mszy św. o godz. 14.30. celebrans poświęcając złoto, kadzidło i mirrę pokropił wiernych nie tylko święconą wodą, ale także nieopatrznie zgromił aluminiowym kropidłem, które przypadkiem wypadło Mu z ręki. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.



Sylwester na Rynku

fol. Artur Sroka

KRONIKA POLICYJNA



WYPADKI

* 4.12 w **Rzezawie** kierujący Fiatem 126p K.B. z Bucza doprowadził do dachowania. W jego wyniku obrażeń ciała doznał pasażer T.T. zamieszkały w Buczu.

* 9.12 w **Bochni** kierujący VW Golfem z przyczepką A.K., przewożąc źle zabezpieczoną konstrukcję okien, rozbił przednią szybę Fiata 125p kierowanego przez W.K. z Brzeska, który doznał obrażeń ciała.

* 12.12 w **Łapczycy** kierujący DAF-em R.F. zamieszkały w Wielopolu jadąc za szybko uderzył w przydrożne drzewo. Obrażeń ciała doznały dwie pasażerki, B.P. z Nowego Sącza i F.B. ze Świdnika.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* 17.11 w **Bochni** nieznani sprawcy skradli Fiata 126p koloru pomarańczowego na szkodę J.D. z Bochni.

* 18.11 w **Bochni** skradziono Fiata 126p na szkodę D.L. z Nowego Wiśnicza. Sprawcami okazali się Ł.F., M.P. i Z.D. wszyscy zamieszkał w Bochni.

* 18.11 w **Cikowicach** nieznani sprawcy korzystając z nieobecności domowników włamali się do mieszkania K.Ś., kradnąc kuchenkę mikrofalową. Wartość straty wynosi ok. 1 tys. zł.

* 19.11 w **Bochni** nieznani sprawcy włamali się do piwnicy J.S. kradnąc dwa rowery górskie. Strata wynosi ok. 1,1 tys. zł.

* 28.11 w **Bochni** nieznani sprawcy dokonali włamania do kiosku na ul. Proszowskiej. Skradli słodycze, papierosy i kawę na szkodę W.K. wartości ok. 500 zł.

* 30.11 w **Łapanowie** nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczo-przemysłowego J.Z., skąd skradli papierosy, proszki do prania i kosmetyki. Wartość strat wyniosła ok. 500 zł.

* 4.12 w **Bochni** przy ul. św. Jana nieznani sprawcy włamali się do samochodu Renault 19 z którego skradli radioodtwarzacz, dowód osobisty W.G. zamieszkałego przy ul. Wygoda oraz dziennik uczniowski I klasy ZSM z Bochni. Straty wynoszą ok. 600 zł.

* 5.12 w **Lipnicy Murowanej** nieznani sprawcy po wyłamaniu zamków włamali się do sklepu spożywczo-przemysłowego GS-u z którego skradli artykuły spożywcze, przemysłowe i chemiczne. Wartość strat wynosi ok. 1,5 tys. zł.

* 5.12 w **Bochni** nieznani sprawcy dokonali włamania do hali produkcyjnej Zakładu Produkcji Urządzeń Chłodniczych przy ul. Wiśnickiej. Skradli rurki miedziane wartości ok. 291 zł.

* 6.12 w **Bochni** nieznani sprawcy włamali się do piwnicy przy ul. Legionów Polskich. Skradli oni A.S. narty z butami narciarskimi oraz rower górski. Straty wynoszą ok. 2000 zł.

* 6.12 w **Lipnicy Murowanej** nieznani sprawca po otwarciu garażu dopasowanym kluczem wybił szybę w Renault 19, skąd skradł radioodtwarzacz, zapalniczkę samochodową oraz dowód osobisty z prawem jazdy własności K.B. Strata wynosi ok. 400 zł.

* 10.12 w **Krzeczowie** nieznani sprawcy włamali się do kiosku B.B. ze Smykowa. Skradli bilety RPK, papierosy, kosmetyki i słodycze o łącznej wartości ok. 400 zł.

* 14.12 w **Rzezawie** nieznani sprawcy włamali się do pakamer na terenie Szkoły Podstawowej należących do Zakładu Usług Wod-Kan. M.K. z których skradli wiertarkę, szlifierkę kątową, piec olejowy, kłucze i palniki spawalnicze. Straty sięgają ok. 1,6 tys. zł.

* 15.12 w **Bochni** przy oś. Niepodległości nieznani sprawcy włamali się do piwnicy, kradnąc rower górski własności P.L. Straty wynoszą ok. 300 zł.

* 15.12 w **Bochni** przy ul. Leonarda nieznani sprawcy włamali się do piwnicy kradnąc rower górski własność B.G. Straty wynoszą ok. 470 zł.

INNE

* 20.11 Prokurator Rejonowy w **Bochni** na wniosek KRP zastosował dozór policyjny wobec D.K. z Bochni, podejrzanego o kradzież Fiata 126p.

* 20.11 Prokurator Rejonowy w **Bochni** na wniosek KRP zastosował dozór policyjny wobec M.R. z Bochni, podejrzanego o kradzież Fiata 126p.

* 23.11 w **Gierczycach** pracownik Zakładu Energetycznego z Bochni T.O. podczas pracy w rozdzielni prądu nie zachowując należytych środków ostrożności został porażony prądem, doznając rozległych poparzeń ciała.

* 28.11 Prokurator Rejonowy w **Bochni** zastosował dozór policyjny wobec E.J. z Beldna. Podejrzanym jest on o spowodowanie w Kierlikówce wypadku drogowego, w którym dwie osoby doznały ciężkich obrażeń ciała.

* 8.12 w **Łapczycy** patrol policji znalazł porzuconego Poloneza, skradzionego 5.12 w Krakowie.

* 10.12 po blokadzie drogi w **Łapczycy** patrol z KRP Bochnia zatrzymał jadących Polonezem, którego skradziono w Bochni G.K., K.K., R.K. i I.P., wszyscy z Krakowa - Nowej Huty. W samochodzie znaleziono sprzęt pochodzący z włamań do Poloneza i Fiata 126p. Wszyscy sprawcy zostali aresztowani.

* 14.12 w **Bochni** nastąpiła śmierć czteroletniego dziecka P.B. Przyczyn śmierci na razie nie ustalono.

We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Bochni oraz właściwe terytorialne posterunki lokalne.

Szczęście bez pieniędzy

Od kilku już lat na krakowskiej Starówce można spotkać grupy cyganów - wróżbitów, oferujące przypadkowym przechodniom możliwość zaznajomienia się z przyszłością. Nie tak dawno dołączyła do nich skromna dwu czasami trzy osobowa grupka bocheńskich Romów, także oferująca swe wróżbiarskie usługi. Taktika namawiania potencjalnego klienta jest prosta. Każdy upatrzony turysta zostaje niespodziewanie otoczony i szarpany za ubranie przez wróżki, co do których kwalifikacji zawodowych można mieć zastrzeżenia. Oczywiście wszystkim ostatecznie zależy od zdecydowanej postawy zaatakowanego. Nie wiadomo jednak tylko, czy każdy kto wyrazi zgodę na zapoznanie się ze swoją szczęśliwą przyszłością lub też odmówi wykonania usługi, zdaje sobie sprawę, że w najbliższym czasie może go czekać przyszłość bez portfela.

(kak)

Bochnia. Ostro na sesji

Przerwane obrady

Gorący przebieg miała ostatnia w starym roku sesja Rady Miasta Bochni. Do ostrych spórów doszło na początku i końcu obrad. Pierwsze emocje wśród radnych wzbudziła informacja burmistrza na temat koncepcji zagospodarowania kompleksu sportowo - rekreacyjnego na Dębczy. Radny **Jan Olszewski** zaprotestował przeciwko trybowi prac nad tą inwestycją, której głównym elementem miałyby być budowa basenu. *Rada Miasta nie została zapoznana z tą koncepcją* - stwierdził. *Powołano co prawda komisję spośród radnych, ale sam burmistrz mówi, że jest ona niekompetentna. Czy znów mamy przerabiać to samo, co było z Zakładem Utylizacji Śmieci?* - pytał. Vice-burmistrz **Krystyna Szydłowska** nie rozwiała wątpliwości, stwierdzając, że jest to początkowy etap prac i trudno mówić o gotowych, konkretnych projektach kompleksu.

Dużo większe emocje, zakończone przerwaniem obrad przez przewodniczącego **Józefa Kocotę**, wzbudziła informacja podana pod koniec sesji, że Prokuratura Rejonowa w Bochni odmówiła wszczęcia postępowania w "sprawie niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień przez burmistrza i zarząd miasta w okresie od 14.05.1992r. do października 1995r. przy realizacji inwestycji Zakład Utylizacji Śmieci w Bochni i wyrządzenia przez to znacznej szkody majątkowej, czyli o przestępstwo z art.1 par.1 ust. z dnia 12.10.1994r. o ochronie obrotu gospodarczego".

Przypomnijmy fakty. Zawiadomienie zostało złożone w Prokuraturze Rejonowej 16 sierpnia 1995r. Pismo podpisało sześciu radnych, dwóch mieszkańców miasta i przedstawiciele Zarządu Osiedla Smyków, gdzie według koncepcji władz Bochni ma powstać budząca wiele kontrowersji kompostownia śmieci.

Decyzja odmawiająca wszczęcia postępowania w tej sprawie została podjęta dopiero 23 października, a do Urzędu Miasta dotarła 15 grudnia ub. roku. Prokurator **Waldemara Węgrzyn** argumentowała takie postanowienie brakiem wystarczających dowodów. Nieco później Regionalna Izba Obrachunkowa z Krakowa przeprowadziła w Urzędzie Miasta Bochni "kontrolę doraźną wykonania zadania inwestycyjnego pt. Budowa Zakładu Utylizacji Odpadów". Z protokołu datowanego na 27 listopada wynika, że realizacja w/w zadania rozpoczęta została bez uzyskania wymaganego pozwolenia na budowę (złamane w ten sposób zostało prawo budowlane), a oświadczenie woli w imieniu miasta przy zawieraniu umowy z firmą Stefpol odbyło się z naruszeniem art. 46 ustawy o samorządzie terytorialnym.

Zarząd Osiedla Smyków złożył zażalenie w sprawie odmowy wszczęcia postępowania - mówi prokurator rejonowy **Waldemara Węgrzyn**. *Przesyłamy akta do Prokuratury Wojewódzkiej w Tarnowie, a na razie będziemy zapoznawać się z raportem Regionalnej Izby Obrachunkowej.*

- To skandal, że prokuratura tak długo prowadziła całą sprawę, odmawiając w końcu rozpoczęcia postępowania - mówi **Jan Olszewski** z Klubu Radnych Stowarzyszenia Bochniaków, jeden z autorów wspomnianego zażalenia. *Zresztą Prokuratura Rejonowa w Bochni ze względu na pewne personalne uwarunkowania powinna być wyłączona ze sprawy* - dodaje.

Wróćmy do sesji. Po odczytaniu pisma, autorzy zawiadomienia zapowiedzieli kontynuowanie sprawy, a nawet zwrócenie się o kontrolę do NIK-u. Burmistrz **Teofil Wojciechowski** był oburzony tym - jak to określił - donosem. Zaproponował też, by opozycyjni radni oraz mieszkańcy Smykowa i ul. Krzyżanowickiej pojechali do Suwałk, gdzie pracuje kompostownia taka sama, jak proponowana w Bochni. *Działalność opozycji jest szkodliwa dla tego miasta* - ostro stwierdził **Marek Mazur**, członek zarządu. Złożył też konkretną ofertę radnej **Karolinie Siwek**, skarżącej się na brak jakichkolwiek inwestycji w Smykowie (również w budżecie na rok 1996 nie znalazły się pieniądze na inwestycje w tym okręgu). *Jesteśmy dyskryminowani* - mówiła **Siwek**. *Zgódźcie się na kompostownię, to będą dla Smykowa pieniądze* - odpowiedział **Mazur**. W chwilę potem przewodniczący Rady Miasta musiał przerwać sesję. Wrzawa i wzajemne oskarżenia nie pozwoliły kontynuować obrad.

Stanisław Bukowiec

POLIGRAFIA

TAMPONDRUK

SITODRUK



Bochnia ul. Łany 6, tel. (0-197) 221-87

Nanoszenie nadruków na każde podłoże i przedmioty o dowolnym kształcie:

- * narzędzia * części samochodowe
- * podzespoły elektryczne * przetłaczalniki * materiały reklamowe *
- * długopisy * zapalniczki * art. biurowe * naklejki * wizytówki * ubrania robocze itp.

Będzie wodociąg

Trwa budowa magistrali wodociągowej Bochnia - Brzesko. W realizacji zadania uczestniczy kilka gmin. Miasto Bochnia zdecydowało się ponosić koszty tego dużego przedsięwzięcia. Udział miasta wyliczono na 11,2% kosztów budowy każdego etapu inwestycji. Po skończeniu prac woda będzie mogła płynąć w dwóch kierunkach z Bochni do Brzeska lub odwrotnie.

(red)

Wyższe podatki

Określenie wysokości podatku od nieruchomości, posiadania psów oraz od środków transportowych na 1996 rok - to niektóre punkty z programu sesji Rady Miasta Bochni, która odbyła 28 grudnia.

Podatki od nieruchomości będą średnio o ok. 20% wyższe. W porównaniu do roku ubiegłego, kiedy to Rada Miasta ustalając wysokość stawek zwiększyła niektóre o prawie ... 300% (!), obecny skok nie jest tak drastyczny. Radni z Klubu Stowarzyszenia Bochniaków mieli jednak do zaproponowanego projektu zastrzeżenia. *Podatki w mieście są zbyt wysokie* - twierdzili, stawiając jednocześnie wniosek o pozostawienie wysokości podatku w nowym roku, na tym samym poziomie, co w 1995. *Najwyższe podatki w całym województwie, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, są właśnie w Bochni* - mówił **Jan Olszew-**

ski z Klubu Stowarzyszenia Bochniaków, prezentując jako dowód publikację Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego z lat 1993 - 94. *Zgadzam się, że podatki są wysokie* - odpowiadał **Józef Kocot**, przewodniczący Rady Miasta. *Ale jak nie będziemy sukcesywnie podnosić podatków chociażby ze względu na współczynnik inflacji, to znów może dojść do sytuacji, kiedy nagle zastosujemy drastyczną podwyżkę.*

Wniosek mniejszościowego w Radzie Klubu Stowarzyszenia Bochniaków upadł. Podobnie stało się z kolejnym postulatem - by proponowane stawki podatku od środków transportu (tutaj zakładano średni wzrost o 30%) zmniejszyć o 10%.

Rada Miasta przyjęła uchwały w wersjach przedstawionych przez Zarząd Miasta. W 1996 roku mieszkańcy Bochni będą płacić 0,18 zł/m² od budynków mieszkalnych, 8,00 zł/m² od budynków

związanych z działalnością gospodarczą, 2,00 zł/m² od biur i garaży, a 0,40 zł/m² od innych obiektów gospodarczych. Od budowli Urząd Miasta będzie pobierał 2% ich wartości, od 1m² powierzchni gruntów związanych z działalnością gospodarczą (z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi) - 0,24 zł, a od pozostałych - 0,02 zł.

Osoby prawne i jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej za budynki związane z działalnością gospodarczą zapłacą 8,61 zł/m², za pozostałe budynki 2,87 zł/m², a za 1m² powierzchni gruntów związanych z działalnością gospodarczą - 0,28 zł/m² (pozostałe stawki jak wyżej). Ustalono także wysokości opłat za posiadanie psów. Właściciele czworonogów zapłacą 16 zł od pierwszego, a 18 zł od drugiego i każdego następnego zwierzęcia. Natomiast za samochody osobowe z silnikiem o pojemności do 900 cm³ trzeba będzie w 1996 roku zapłacić 48 zł, od 900 - 1300 cm³ - 90 zł, a od 1300 - 1500 cm³ - 114 zł.

Stanisław Bukowiec

Spory trwają nadal

Co z Gazarisem?

Po trzech miesiącach prac, zatwierdzono projekt zagospodarowania placu targowego Gazaris..

Projekt przebudowy, opracowany przez arch. **Elżbietę Langer** zakłada zgrupowanie małych obiektów handlowych o module 2 x 3 w zespoły i umieszczenie ich wzdłuż istniejących na placu wiat. Miałby w ten sposób powstać ciąg typu „sukiennice” - w sumie 115 stałych miejsc handlowych. Stoiska utworzą dwie hale: w jednej prowadzona będzie sprzedaż artykułów spożywczych, w drugiej towarów branży chemicznej i przemysłowych.

Nie zabraknie miejsca dla - przeważających niegdyś na placu targowym - rolników sprzedających nabiał, warzywa i owoce „własnej produkcji”. Obok Gazarisu planowane jest także utworzenie parkingu dla samochodów, których coraz więcej pojawia się w okolicach placu i to nie tylko w czwartek.

Projekt został przyjęty przez radnych. Z tą decyzją i najnowsza koncepcją nadal nie zgadza się Stowarzyszenie Kupców Placu Gazaris. Jak powiedział nam jeden z jego przedstawicieli, Urząd Miasta dość tajemniczo, pod hasłem „zmiana regulaminu placu” wprowadził pod obrady Rady Miasta wspomniany plan. Kupcy przygotowują alternatywny projekt, zamierzają także interweniować u wojewody, by ten uchylił uchwałę podjętą przez bocheńskich radnych.

(stab)

MNIEJ BEZROBOTNYCH

Jak poinformowała nas szefowa Rejonowego Urzędu Pracy w Bochni - **Maria Fąfara** w 1995 roku nastąpił spadek liczby osób zarejestrowanych w tutejszym urzędzie. Był to pierwszy rok (od zaistnienia zjawiska bezrobocia), w którym bocheński „pośrednik” mógł zanotować taki wynik. W grudniu 1995 roku w RUP zarejestrowane było o 189 osób mniej niż w analogicznym miesiącu 1994 roku. To efekt wielu inicjatyw i pomysłów na aktywne formy poszukiwania pracy, proponowane bezrobotnym przez urząd. Oto jak wyglądała statystyka w poszczególnych gminach (stan na dzień 31.12.1995 r.) miasto Bochnia - 1736 (kobiety: 1029, mężczyźni: 709), gmina Bochnia - 895 (k: 480, m: 415), Nowy Wiśnicz - 807 (k: 515, m: 292), Lipnica Murowana - 266 (k: 149, m: 117), Łapanów - 324 (k: 135, m: 189), Rzezawa - 594 (k: 339, m: 255), Trzciana - 229 (k: 108, m: 121), Żegocina - 297 (k: 165, m: 132). W sumie 5148 bezrobotnych (2920 kobiet i 2228 mężczyzn).

/stab/

P. S.

Rejonowy Urząd Pracy zaprasza pracodawców na spotkanie informacyjno - doradcze. W programie o obowiązkach, uprawnieniach i sankcjach wynikających z ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu oraz formy współpracy z RUP w Bochni. Najbliższe spotkanie odbędzie się 18 stycznia o godz. 13⁰⁰ w RUP Bochnia, ul. Kazimierza Wlk 33, p. 301 (III piętro).

JAN POPRAWA

Katarzyna Jamróz - GWIAZDA Z KRAKOWA

Jak widać, Wysoki Sądzie, byłam i jestem na tej drodze mego śpiewania bez przerwy gdzieś "pomiędzy". To trochę tak, jakby się szło przez tajemniczy ogród, w którym ścieżka prowadzi między grządkami astrów, piwonii, jednokwiatowych konwalii, pietruszki, rzodkiewek i perzu.

Tymi słowami określiła swą sztukę Katarzyna Jamróz w bardzo osobistym wyznaniu ("zeznaniu") publikowanym na łamach "Suplementu". Abstrahując od poetyckiego skojarzenia - sąd ten uderza skromnością i wielce realną oceną miejsca, jakie artystka zajmuje w ogrodzie pełnym kwiatów i chwastów, czyli światku polskiej piosenki.

Katarzyna Jamróz jest artystką młodą, nawet bardzo młodą. A przecież uważana jest przez wielu za jedną z najciekawszych osobowości, jakie istnieją i działają na polskich estradach. Opinię tę powtarzają szczególnie często fachowcy, upatrujący w Kasi (wybaczenie ta familiarność) jeden z największych talentów, jakie objawiły się w ostatnich latach. O wiele mniej wie o artystce publiczność. Dlaczego? Spróbujmy odpowiedzieć i na to pytanie. (...)

Tak się wszakże złożyło, iż w czasie pobytu naszej bohaterki w PWST niestrudzona pani prof. Marta Stebnicka wpadła na jeden ze swych niezwykłych pomysłów: postanowiła mianowicie utworzyć "koło naukowe" i wraz z zainteresowanymi nadobowiązkową pracą studentami - inscenizować ukochaną francuską klasykę poetycką (do której muzykę napisała Ewa Kornecka). W trakcie prób nad "Pieśnią o Rolandzie" studentka Jamróz przesiadywała uparcie pod ścianą. Gdy zaś zaszła nieprzewidziana (i szczęśliwa) okoliczność - okazało się, że wolontariuszka spod ściany gotowa jest zastąpić niedysponowaną koleżankę. A gdy tylko Panie Profesorki usłyszały jak "zastępuje" - nie wypuściły Kasi z rąk. Podczas szkolnej premiery widzowie po raz pierwszy usłyszeli nazwisko Katarzyny Jamróz. I po raz pierwszy odczuli niezwykłą siłę jej talentu. (...)

Wiosną 1993 r. Katarzyna Jamróz uległa usilnym namowom przyjaciół i wystartowała we wrocławskim Przeglądzie Piosenki Aktorskiej. Została nie tylko wrocławskiego konkursu zwyciężczynią, ale także prawdziwym objawieniem. Profesor Aleksander Bardini, przewodniczący Jury - uznał występ krakowskiej artystki za największy do tej pory sukces wrocławskiego konkursu, za największe jego odkrycie (wyłączając jeden tylko wcześniejszy

występ Danieli Popławskiej). Liczne grono fachowców zgromadzone na wrocławskim festiwalu podkreślało świetne warunki krakowskiej artystki oraz jej dojrzałość aktorska. Zwłaszcza w specjalnie dla niej napisanej przez Ewę Kornecką (do wiersza Icyka Manger) piosence "Pierścionek i szalik" dokonywała Jamrózowa cudu aktorskiej transformacji, przeistoczenia. W trzyminutowej etiudzie umiała pokazać nieśmiałość dziewczęcego marzenia i gorycz rozczarowania, przenieść się (i nas, zasłuchanych) z rejonów szczęścia - w otchłań smutku.



fot. A. Golec

Była to kreacja, która przechodzi z pewnością do kanonu najpiękniejszych przykładów tzw. "piosenki aktorskiej". Zaś odpowiedź prof. Bardiniego na pytanie "co to jest piosenka aktorska?" - brzmiała wówczas: "to piosenka śpiewana przez Katarzynę Jamróz". Trudno o większą pochwałę.

Po zwycięstwie we wrocławskim konkursie młoda artystka wróciła do Krakowa. Wraz z zespołem "Kabaretu Miejskiego" przeniosła się z "Jamy Michalikowej" do świeżo odgruzowanej piwnicy przy ul. Św. Tomasza 17. Piwnica ta, stanowiąca własność znanego krakowskiego mecenasu sztuki Jacka Łodzińskiego - stała się od tej pory siedzibą kabaretu "Loch Camelot". Loch - bo w lochu, "Camelot" - bo pod galerią sztuki naiwnej, noszącą od dłuższego czasu taką właśnie nazwę.

Grając w debiutanckim filmie reżysera Filipa Żylbera "Pożegnanie z Marią" (wg Borowskiego) stworzyła Katarzyna Jamróz piękną postać młodej żydówki Sary. Ten debiut podkreślano we wszystkich recenzjach, doceniono też na Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdańsku. Obok roli (ról) w filmie - zaczęła być Katarzyna Jamróz zapraszana do spektakli i widowisk telewizyjnych. Telewizyjne realizacje (m.in. w reżyserii Teresy Kotlarczyk czy Macieja Dejczerza) przyniosły artystce kolejne pochwały.

Pracując przez cały czas w kabarecie, współpracując z filmem i telewizją - znalazła też Kasia Jamróz czas na specyficzną przygodę, która przyniosła jej bodajże największy rozgłos. Dyrygent Zbigniew Górny i scenarzysta Krzysztof Jaślar przygotowali mianowicie w roku 1994 koncert, zatytułowany "Gala piosenki biesiadnej". Pomysł mieli prosty: najlepsi artyści zaśpiewają stare piosenki, stanowiące od dziesięcioleci repertuar każdego domowego spotkania, śpiewne przybiwakowe ogniskach itp. Do wykonania zadania realizatorzy zaprosili m.in. Marylę Rodowicz, Ryszarda Rynkowskiego (a więc najpopularniejszych piosenkarzy polskich) oraz kilkoro aktorów m.in. Kasię. "Gala" w wykonaniu tej trupy objechała Polskę, przedstawiona została w telewizji - zyskała niezmierną popularność. O jej rozmiarach świadczyć może fakt, iż płyta kompaktowa z nagraniami piosenek wchodzących w skład widowiska zyskała błyskawicznie miano płyty "platynowej".

Doświadczenie "piosenki biesiadnej" nie odebrało wszakże Katarzynie Jamróz zdrowego rozsądku i nie spowodowało z drogi, która przyniosła jej tyle wcześniejszych sukcesów. Nadal młoda artystka pozostaje sztandarową przedstawicielką "piosenki aktorskiej", nadal współpracuje z Ewą Kornecką i "Lochem Camelotem"...

Biografia artystyczna Kasi Jamróz - to biografia zaledwie otwarta. Przed nią jeszcze długa droga, na której zdarzyć się może niejedno. Zdarzyć się może zerwanie pachnącej cudnie konwalii - lub zapłatanie w dzikim zielsku perzu (że pozostaniem przy metaforach cytowanych na wstępie)...

Jest to fragment przygotowywanej książki Jana Poprawy "Gwiazdy z Krakowa", która niebawem ukaże się nakładem Oficyny Pracovia.

Być może już nie długo nasi Czytelnicy będą mogli obejrzeć i posłuchać Katarzyny Jamróz na żywo.

Echo Drwini

Drwinia, Bieńkowice, Dziewin, Gawłówek, Mikluszowice, Grobla, Ispina, Trawniki, Świniary, Niedary, Zielona, Wola Drwińska, Wyżyce

SPORT W GMINIE

Na terenie gminy Drwinia działa pięć LZS - ów. Są to "Drwinka" Drwinia, "Polonia" Wyżyce, "Tęcza" Świniary, "Promień" Mikluszowice i "Żubr" Gawłówek.

Początki działalności Ludowych Zespołów Sportowych na terenie gminy to lata 60 -te. W tym okresie powstawały kluby w Drwini, Wyżycach i Mikluszowicach. W obecnej sytuacji działalność sportowa LZS - ów jest trudna, ale dzięki dużemu zaangażowaniu działaczy wiernie oddanych sportowi wiejskiemu, kluby te działają. Dużą pomoc okazuje Urząd Gminy. Radni rozumieją potrzebę pomocy wiejskim sportowcom i w 1995 roku gmina przekazała na potrzeby LZS - ów 13 tysięcy złotych. Także rady sołeckie oraz indywidualni sponsorzy wspomagają kluby. Wiejscy sportowcy z gminy Drwinia należą do czołówki rozgrywek o mistrzostwo klasy "A" i "B" podokręgu bocheńskiego. W klasie "A" uczestniczą zespoły "Żubr" Gawłówek (zespół ten znajduje się na trzecim miejscu po pierwszej rundzie rozgrywek) oraz "Drwinka" Drwinia (w klubie tym jako jedynym w gminie grają zawodnicy pochodzący tylko z jednej wsi). Także pozostałe zespoły znajdują się w czołówce rozgrywek o mistrzostwo klasy "B" - największe możliwości awansu ma "Polonia" Wyżyce. Rozgrywki piłkarskie na terenie gminy cieszą się dużym zainteresowaniem kibiców. Najbardziej zaangażowanymi działaczami sportowymi są: Adam Kowalski i Edward Gardziel z Mikluszowic; Zbigniew Kurek i Józef Dyba z Gawłówka, Włodzimierz Aksamit i Zbigniew Warjan z Drwini; Józef Nowak, Marian Nowak i Edward Skoczek z Wyżyc oraz Stanisław Paluch ze Świniar.

Ostatnia sesja

28 grudnia odbyła się kolejna XVII sesja Rady Gminy w Drwini. Głównymi tematami były zmiany w budżecie gminy w 1995 r. i przyjęcie stawek podatku od nieruchomości.

Rada Gminy dokonała zwiększenia ogólnej kwoty dochodów i wydatków w związku ze zmianą subwencji oświatowej oraz uzyskaniem ponadplanowych dochodów głównie z podatku rolnego gospodarstwa Agencji Rolnej Skarbu Państwa wygzekwowanego przez Urząd Skarbowy. Dochody przeznaczono na budowę szkoły w Mikluszowicach, budowę magistrali wodociągowej Bochnia - Brzesko, zimowe utrzymanie dróg, działalność LZS - ów i dotacje dla Domu Kultury w Grobli. Rada dokonała również przeniesienia planowych wydatków w budżecie gminy w roku 1995 w związku z uzyskaniem (dzięki staraniom wójta gminy) od wojewody krakowskiego dofinansowania Ośrodka Zdrowia w Dziewinie. Przyjęte na ten cel w budżecie środki własne gminy przeniesiono na zakup sprzętu medycznego dla Ośrodka Zdrowia (sprzętu stomatologicznego i ginekologicznego) w Dziewinie. Warto wspomnieć, że od 1 stycznia 1996 r. w Ośrodku Zdrowia w Dziewinie otwarty będzie gabinet ginekologiczny, czynny dwa razy w tygodniu oraz gabinet pediatryczny - lekarz został zatrudniony na cały etat (dotychczas na 1/2 etatu).

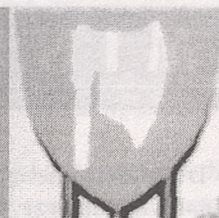
NOWE PODATKI

Rada Gminy przyjęła stawki podatków i opłat lokalnych na 1996r. Przyjęte stawki są znacznie niższe od stawek maksymalnych ustalonych przez Ministra Finansów na 1996r. Od budynków mieszkalnych od osób fizycznych stawka maksymalna wynosi 0,23 zł - Rada przyjęła - 0,08 zł, od pozostałych budynków lub ich części od osób fizycznych stawka maksymalna - 2,87 zł; ustalona - 0,20 zł, od 1m² gruntów pozostałych będących w posiadaniu osób fizycznych stawka maksymalna - 0,02 zł; ustalona - 0,01 zł, opłata targowa - stawka maksymalna - 344,63 zł; obowiązująca w gminie 15,00 zł, opłata administracyjna - maksymal-

nie 114,98 zł; ustalona przez RG - 70,00 zł, opłata od psa: maksymalna - 22,86 zł; przyjęta w gminie - 2,00 zł.

Rada Gminy postanowiła również obniżyć w 1996 r. o 50% podatek od przyczep o ładowności od 1 do 5 ton w stosunku do stawek określonych Rozporządzeniem Ministra Finansów. I tak właściciele w/w przyczep w nowym roku będą płacić podatek w wysokości 39,00 zł. Zastosowana ulga nie obejmuje przyczep, których właściciele zgłosili do ewidencji działalności gospodarczej UG w Drwini działalność w zakresie "usługi ciągnikowe i usługi transportowe".

K U R I E R Ż E G O C I N Y



Żegocina, Beldno, Bytomsko, Łąka Górna, Rozdziele

Gmina Żegocina chociaż mała, posiada bogaty program rozwojowy.

Program opracowywany jest od 1994r. jako własna inicjatywa radnych, zarządu i społeczników gminy. Głównymi zagadnieniami programu rozwojowego jest zakończenie prowadzonej infrastruktury oraz prowadzonych i planowanych inwestycji dużych i małych. Obszar całej gminy ma stać się znaczącym ośrodkiem turystyczno - rekreacyjno - wypoczynkowym w woj. tarnowskim. Szybka realizacja planu dotyczącego zaplecza socjalno - komunalnego przy istniejącej bazie turystyczno - wypoczynkowej rokuje na wykonanie programu Żegocina „2000”. Zakres działań naszej gminy w ich szczegółach był już publikowany w „Ziemi Bocheńskiej”, dlatego też nie przytaczam ich powtórnie.

VIII Sesja Rady Gminy, która odbyła się 5 grudnia poświęcona była budżetowi na

rok bieżący. Komisje Rady w swych posiedzeniach przeanalizowały projekt budżetu po stronie dochodów i wydatków wnosząc wnioski i uwagi, które były przedmiotem obrad sesji rady gminy. Wnioski Komisji i Radnych

Schronisko Młodzieżowe w Rozdzielu, którym kieruje przez wiele lat **Janina Orzel**. Na Sesji Rady Komisja Rewizyjna złożyła sprawozdanie z przeprowadzonych kontroli z zakresu realizacji gminnych inwestycji,

jak również odniosła się do planowanego budżetu. W posiedzeniu uczestniczyli Przewodniczący Rad Sołeckich zapoznając się z założeniami do budżetu omawianymi na zebraniach wiejskich w obecności swych Radnych,

a wnioski przekazane będą Zarządowi Gminy, które posłużą do korekty założeń budżetowych gminy na 1996r.

Każdy zainteresowany mieszkaniec ma możliwość zapoznania się z przyjętymi założeniami budżetowymi wnosząc swe uwagi i propozycje. Taka zasada działania jest umocnieniem funkcjonowania samorządu terytorialnego.

Franciszek Koszyk

Żegocina 2000

zostały przyjęte i zatwierdzone jako założenie do budżetu gminy na 1996r. Założenia do budżetu przyjęte przez Sesję Rady były również przedmiotem analizy odnoszącej się do ważnego zagadnienia jakim jest obywatelskie przejęcie szkół w administrację przez Zarząd Gminy z dniem 1 stycznia 1996r.

Tematem sesji były także informacje o funkcjonowaniu w gminie placówek turystyczno - wypoczynkowych. Na szczególną uwagę zasługuje bardzo dobrze działające

Żegocina "Małą Rabką"?

Rejon Żegociny i okolic to specyficzny mikroklimat odmienny od wysokogórskiego i rejonów zachodnio - północnych od niej położonych. Na tym terenie występuje unikalna, chroniona roślinność i mieszany drzewostan z urozmaiconym posyciem lasów.

Tak urozmaicone środowisko stwarza dobre warunki zdrowotne tak latem jak i zimą dla tych, którzy nas odwiedzają i chcą być blisko przyrody. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w Żegocinie znajdują się źródła wody mineralnej „Zuber”. W tym roku odkryto następne źródło tej wody w trakcie prac przygotowawczych przy uruchomieniu i udostępnieniu źródła Nr 1. Źródło było już znane niektórym mieszkańcom, a starsi mieszkańcy mówili, że odkrył go wikariusz **Ks. Stanisław Mucha**, wodą tą wyleczył przewlekłą chorobę nieżyty. W późniejszych latach o źródle i jego walorach zapomniano.

Istniało też źródło tzw. „słonej wody”, ale zanikło przez rozbudowę drogi i wykopanie studzien samorzasilających gospodarstwa. Poszukiwania innych źródeł trwają nadal. W celu uruchomienia i udostępnienia źródeł powstał samorządnie Zespół Inicja-

tywny, który w tym roku wykonał wiele prac we własnym zakresie i czynnie społecznym. Do działań tych i udzielenia pomocy aktywnie włączył się obecny wójt **Jerzy Błoniarski**. Zespołowi Inicjatywnemu patronuje proboszcz parafii **Ks. Prałat Antoni Poręba**.

Zespół inicjatywny poszukuje sponsorów w partycypowaniu w nakładach finan-

sowych na wykonanie prac fachowych. Źródło znajduje się na wysokości 470 m n.p.m. w bliskiej odległości od centrum Żegociny. Z wiosną będzie oznakowany szlak turystyczny i trasy dojścia do źródła, gdzie każdy będzie mógł skorzystać z wody, a szczególnie osoby leczące się na choroby nieżyty. Z chwilą uruchomienia źródeł wszyscy potrzebujący nie będą musieli jeździć do

odległej Krynicy. Przy Ośrodku Zdrowia w Żegocinie planuje się uruchomienie placówki rehabilitacyjno - ruchowej. Przy okazji składam serdeczne podziękowania obecnym sponsorom, jednocześnie apelując o pomoc do wszystkich zainteresowanych naszym przedsięwzięciem. Sponsorzy deklarujący swą pomoc finansową i rzeczową mogą zgłaszać się do **Franciszka Koszyka** w Urzędzie Gminy lub Spółdzielni Mieszkaniowej „Przybyszówka” w Żegocinie.



Barokowy kościół w Żegocinie

Franciszek Koszyk

MINAŁ ROK . . .

Dwanaście miesięcy temu, w poże-
gnałym numerze "Kroniki" pytali-
śmy: jaki będzie ten nowy - 1995 rok?
No więc jaki był? Rozpoczęliśmy go wy-
daniem styczniowej, pierwszej po dłu-
giej przerwie "Ziemi Bocheńskiej". Po-
jawienie się na bocheńskim i "powiatow-
wym" rynku niezależnego miesięcznika
wielu zaskoczyło i zdziwiło. *Utrzymają
się może ze trzy miesiące i padną* - sły-
szeliśmy tu i ówdzie. Tymczasem wbrew
powszechnej opinii nie tylko nie "padli-
śmy", ale zwiększając z miesiąca na mie-
siąc objętość i liczbę Czytelników, pod
koniec roku kilkakrotnie przewyższyli-
śmy wielkością nakładu "pismo burmi-
strzów Bochni" jak niektórzy określają
"Kronikę Bocheńską", stając się naj-
większą gazetą w mieście i na terenie
byłego powiatu bocheńskiego.

Nowy Rok niektórzy witali w nie naj-
lepszych nastrojach. Jak choćby bur-
mistrz **Teofil Wojciechowski**, zaatakowa-
ny w Sylwestra na bocheńskim Ryn-
ku przez jednego z mieszkańców. Na
szczęście wszystko skończyło się
dobrze. A co poza tym?

STYCZEŃ

- * 6.01. mieszkańcy os. Smyków opubliko-
wali List Otwarty przeciwko budowie kom-
postowni.
- * 17.01. powołano Bocheński Klub "Gazety
Polskiej".
- * 19.01. na budynku Szkoły Muzycznej
odsłonięto tablicę poświęconą pamięci
ostatniego Komendanta Armii Krajowej
gen. Leopolda Okulickiego.
- * 20.01. w Miejskiej Bibliotece Pu-
blicznej odczyt pt. "Magia kawy i sub-
telność jej aromatu" wygłosił **Kazi-
mierz Budek** prezes Palarni Kawy
"Mag". W spotkaniu wziął udział kon-
sul generalny Węgier **Istvan Kovac**.
- * 25.01. nowym wójtem gminy Bochnia
został wybrany **Jerzy Lysy**.
- * 29.01. w Łapczycy zawiązano społecz-
ny komitet budowy kanalizacji wsi.
- * 31.01. w Nowym Wiśniczu odbyła się
uroczysta sesja już Rady Miasta. Udział
wzięli Wojewoda tarnowski i wójtowie
okolicznych gmin.

LUTY

- * 1. 02. pochodzący z Baczkowa poseł **Józef
Kalisz** rozpoczął pracę jako podsekretarz
stanu w Ministerstwie Budownictwa.
- * Setne urodziny obchodziła mieszkań-
ka Bochni **Maria Kruczek**.
- * 2. 02. Prokurator Wojewódzki w Tar-
nowie dokonał nominacji nowych pro-
kuratorów. W gronie tym znaleźli się tak-
że **Dariusz Makowski** i **Marek Welna**.
- * 7.02. Sąd Wojewódzki w Tarnowie
wydał nakaz ekstradycji wobec **Ciro R.**
podejrzanego o dokonanie morderstwa na
terenie Niemiec. Włocha zatrzymali bo-
cheńscy policjanci w grudniu 1994 roku.
- * 25.02. odbył się finał konkursu "Miss
Ziemi Bocheńskiej". Najpiękniejszą zo-
stała wybrana mieszkanka Brzeska - **Ag-
ta Musiał**. Gwiazdą wieczoru był **Stani-
sław Sojka**.

MARZEC

- * 5.03. w Trzcianie i Żegocinie, już od-
dzielnych gminach, odbyły się wybory
lokalne.
- * 9.03. współpracownik naszej redakcji,
pisarz i publicysta **Stanisław M. Jan-
kowski** wygłosił w Muzeum im. St. Fi-
schera odczyt "Katyń - 55 lat później"
- * 11.03. wójtem Trzciany został **Józef
Nowak**.
- * 13.03. dokonano wyboru wójta w Żegoci-
nie. Został nim **Jerzy Błoniarz**.
- * 19.03. ponad 300 osób - czytelników
"Ziemi Bocheńskiej" przyjechało do kra-
kowskiej "Bagateli" na sztukę "May-
Day".
- * 22.03. w bocheńskim MDK odbyło
się spotkanie z **Hanną Suchocką**.
- * Rozpoczął działalność Międzyrejo-
nowy Dział Śledczy przy Prokuraturze
Wojewódzkiej w Tarnowie. Do jego za-
dań należy prowadzenie śledztw w spra-
wach o najpoważniejsze przestępstwa.
Z bocheńskiej prokuratury oddelegowa-
ny został **Dariusz Makowski**.
- * 29.03. w tarnowskim Sądzie Pracy za-
kończona została sprawa z powództwa
Zbigniewa Cisty, przeciwko Kopalni
Soli w Bochni. Kopalnia przegrała, Ci-
sło powrócił do pracy.

KWIECIEŃ

- * 3.04. francuscy uczniowie przybyli do
Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychow-
awczego w Cerekwi, gdzie przez dwa
tygodnie społecznie pracowali przy bu-
dowie biologicznej oczyszczalni ście-
ków.
- * 21.04. przez tereny gminy Łapanów
(Kobylec, Brzezowa i Ubrzeż) przebie-
gał samochodowy Rajd Krakowski.
Pierwsze miejsce w swojej klasie zajął
Janusz Kulig mieszkający w Łapano-
wie. W klasyfikacji generalnej uplaso-
wał się na dziesiątej pozycji.
- * W Łapanowie i Dąbrowicy kolejną już
wizytę złożyli Francuzi z Bois de - Cene
(Normandia) w celu uzgodnienia wyja-
zdu uczniów Technikum Rolniczego na
praktykę w gospodarstwach rolnych we
Francji.
- * W Urzędzie Rady Ministrów został
zarejestrowany Związek Komunalny
Gmin d/s Komunikacji Miejskiej Rejonu
Bocheńskiego.
- * 25.04. odbyło się kolejne spotkanie
poświęcone przyszłości Kopalni Soli
jako Sanatorium. Uczestniczyli w nim
członkowie Zarządu Miasta, przewodni-
czący Rady Miejskiej, prezes "Stalpro-
duktu" S.A., prezesowi BPH i PKO oraz
dyrektor Kopalni. Ustalono, że na bazie
części Kopalni powinna powstać spół-
ka zajmująca się działalnością turystycz-
ną i sanatoryjną.
- * 26.04. odwiedził Bochnię twórca "Sal-
tromu" **ks. Kazimierz Kuc**, pracujący z
młodzieżą uzależnioną od narkotyków,
leków i alkoholu.
- * W dniach 28 - 30.04. w bocheńskim
MDK odbywał się IV Ogólnopolski Sej-
mik Mediów Lokalnych.

MAJ

- * Tygodnik "Polityka" ogłosił ranking
500 największych przedsiębiorstw w
Polsce. Na 210 miejscu znalazł się "Stal-
produkt" S.A.
- * 9. 05. jubileusz 50-lecia istnienia
obchodził Zakład Przetwórstwa
Tworzyw Sztucznych w Kłaju.
- * 24.05. z kolektora przy ul. Partyzan-
tów spłynęła do Raby ropa. Sprawców
zanieczyszczenia nie ustalono.
- * 27.05. w Kopalni Soli odbył się
Turniej Tańca Towarzyskiego. "O
Pierścień Królowej Kingi". Zwy-

ciężyli zawodnicy z Klubu "Regis".
 * 31.05. odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki "Stalprodukt" S.A.
 * 31.05. radni z udziałem ekspertów omawiali sprawę budowy kompostowni.

CZERWIEC

* 4.06. w Nowym Wiśniczu odsłonięto pomnik Stanisława Lubomirskiego.
 * 7.06. Minister Kultury odznaczył sołtysa Lipnicy Murowanej - **Józefa Piotrowskiego** złotym medalem "Za ochronę nad zabytkami".
 * 8.06. Palarnia Kawy "Mag" otrzymała godło promocyjne "Najwyższa Jakość Małopolska".
 * 8.06. W kinie Jutrzenka odbyło się spotkanie z przewodniczącym Unii Wolności **Leszkiem Balcerowiczem**.
 * 11.06. W Grobli odbył się XX Wojewódzki Festiwal Orkiestr Dętych.

LIPIEC

* 8-9.07. odbył się cykl imprez pod hasłem "Dni Łapanowa", a w nich m. in. I Regionalny Amatorski Rajd Koni Małopolskich.
 * 8.07. Pod patronatem "Super Expressu" i radia RMF FM na bocheńskim stadionie BKS-u odbyły się imprezy sportowo rekreacyjne.



rys. Kisiel

SIERPIEŃ

* 5-6.08. w Chodenicach uroczystie obchodzono 51 rocznicę śmierci mjr Bacy.
 * 7.08. w MDK odbyło się spotkanie z **Januszem Onyszkiewiczem** członkiem Komitetu Wyborczego **Jacka Kuronia**.
 * 21.08. w Bochni gościł wiceminister przemysłu i handlu **Herbert Gabryś**.
 * 27.08. odbyły się uroczystości z okazji 15 rocznicy powstania NSZZ "Solidarność".

WRZESIEŃ

* 13.09. w kolekturze nr 12/115 w Bochni przy ulicy Kazimierza Wielkiego padła wygrana z sześcioma trafionymi. Szczęśliwy posiadacz fortuny do dziś nie ujawnił swojego nazwiska.
 * 15-17.09. odbyły się "Dni Bochni". Wystąpili m. in. "Krywań" i "Pod Budą".
 * 15.09. w Komorze Ważyn Kopalni Soli Scena Plastyczna KUL-u wystawiła sztukę "Zielnik" w reżyserii **Leszka Mądzika**.
 * 15.09. na bocheńskim stadionie odbył się mecz oldboyów BKS-u i krakowskiego "Tempa". Spotkanie zakończyło się wynikiem 2:2.
 * 29.09. - 1.10. w kinie "Jutrzenka" odbył się III Festiwal Piosenki Maryjnej "Ad Gloriam Deiparae".

PAŹDZIERNIK

* 5.10. w Kežmaroku w Słowacji otwarto wystawę pt. "Bochnia jej dzieje i współczesność".
 * 15.10. w Nowym Wiśniczu kanclerz tarnowskiej Kurii ks. **dr Karol Dziubaczka** dokonał odsłonięcia pomnika papieża **Jana Pawła II**.
 * 24.10. w MDK odbyło się spotkanie z liderem KPN **Leszkiem Moczulskim**.

LISTOPAD

* 3.11. w Warszawie podjęto decyzję o komputeryzacji szpitali. Projekt ten będzie finansowany z funduszu Banku Światowego. Na potrzeby

bocheńskiego ZOZ-u zarezerwowano 16 komputerów i 15 drukarek.

* 6.11. w Łąckiej Górnej wmurowano kamień węgielny pod budowę sali gimnastycznej.
 * 12.11. w Kościele św. Pawła Apostoła poświęcono nowe organy o największej w mieście skali głosów.
 * 19. 11. odbyła się druga tura wyborów prezydenckich. W Bochni, podobnie jak 5.11, zdecydowanie wygrał **Lech Wałęsa**.
 * 25.11. w podziemiach bocheńskiej Kopalni Soli odbyła się Aukcja Antykwareczna prowadzona przez Krakowski Antykwariat Naukowy.

GRUDZIEŃ

* 5.12. filia nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej obchodziła 10-lecie istnienia.
 * 7.12. podczas Czwartkowych Spotkań Muzealnych zaprezentowano autorskie koncepcje pomnika **gen. Leopolda Okulickiego**.
 * 9-10.12. w Kościele Św. Mikołaja przebywał figura Matki Boskiej Fatimskiej.
 * Tłumy mieszkańców witały Nowy Rok na bocheńskim Rynku. Zabawa była ostra.



rys. Kisiel

Czy był to rok udany, bogaty w wydarzenia? Ocenę zostawiamy Państwu. Życzymy sobie, by obecny był lepszy od poprzedniego.

(red)

MINAŁ ROK . . .

NIECODZIENNY GOŚĆ

Po uroczystym pożegnaniu w krakowskiej Bazylice Mariackiej, specjalnym samochodem - kaplicą wśród kolumny towarzyszących samochodów w sobotę 9 grudnia przybyła do Bochni cudowna Figura Matki Boskiej Fatimskiej. Już od granicy diecezji w Łęzkowicach gdzie wybudowano powitalną bramę dało się odczuć świąteczny nastrój dzięki udekorowanym domom i cierpliwie oczekującym na przejazd Fatimskiej Pani ludziom. Przybyła do Bochni figurka jest jedną z czterech kopii podróżujących bezustannie po świecie. Kilka minut po godz. 17⁰⁰ Matkę Boską powitała wspólnota parafii św. Pawła Ap. Po odśpiewaniu nieśporów i zawierzeniu parafii Fatimskiej Matce



wyruszyła procesja różańcowa do kościoła św. Mikołaja. Tuż po 19⁰⁰ nastąpiło powitanie cudownej figury przez delegację rodzin najstarszej bocheńskiej parafii oraz proboszcza **Zdzisława Sadko**. O godz. 19³⁰ rozpoczęła się uroczysta msza św. koncelebrowana przez kilkudziesięciu księży z sąsiednich parafii i dekanatów oraz wszystkich tarnowskich biskupów. Całości liturgii przewodniczył i homilię wygłosił bp ordynariusz **Józef Życiński**. Wśród kilku tysięcy pielgrzymów przybyłych na to niecodzienne święto był również jeden z biskupów pracujących w dalekim Kongo. O 21⁰⁰ rozpoczął się apel maryjny przygotowany przez tutejszą młodzież, a po nim Figura w procesji została przeniesiona do parafii św. Jana Nepomucena. Po krótkiej modlitwie licznie przybyłych wiernych wraz z jej duszpasterzami powróciła do macierzystego ko-

ścioła. św. O północy odprawiona została msza dla mieszkańców Bochni i okolic, słowo do przybyłych pielgrzymów skierował **ks. Jan Nowakowski**. Przez całą noc trwało czuwanie, najpierw młodzieży, a później wszystkich miejscowych wspólnot parafialnych. Niemal przez całe niedzielne przedpołudnie 10 grudnia kościół fany nie pustoszał. Każdy z pielgrzymów pragnął chociaż przez chwilę spojrzeć na postać Matki Jezusa, która przyjechała tutaj z odległej Portugalii i pomodlić się osobiście w ciszy. Po ostatniej uroczystej mszy o godz. 14⁰⁰ dziekan zawierzył opiece Maryji miasto i diecezję, po czym nastąpiło pożegnanie Fatimskiej Pani, która w szpalerze samochodów eskortowana przez policję odjechała w kierunku Limanowej.

Karol Klima

**fot. Sławomir Jabłoński
Andrzej Tarajko**



MAGAZYN

ZIEMIA BOCHEŃSKA

Reklama - Humor - Rozrywka

STYCZEŃ 1996

DODATEK BEZPŁATNY



Puritas

Specjalizacja, czystość i porządk:

- sprzątanie sklepów, mieszkań i pomieszczeń biurowych,
- mycie szyb witryn i cokołów,
- drobne prace naprawcze - remontowe,

Tanio, solidnie i z ubezpieczeniem

tel. 257-05

Para, która poznała się właśnie na przyjęciu, tańczy ze sobą w przy-ciemnionym pokoju:

- Ładnie pachniesz...
- Ty też.
- Ładnie tańczysz...
- Ty też.
- Ładnie masz ciało...
- Ty też.
- Ja mam na imię Marek.
- Ja też.

* * *

- Dlaczego Franek nigdy nie przy-chodzi do domu pijany?
- Bo zawsze go przynoszą...

GAZETA

KRAKOWSKA

*nas
się
czyta*

"MAGNOLIA"

ul. Kazimierza Wlk. 22

ZAPRASZA

codziennie od 8.00 do 17.00
w soboty od 8.00 do 14.00
w niedziele od 9.00 do 14.00

POLECA

Duży wybór kwiatów:
ciętych, doniczkowych i sztucznych
Dodatki do kwiatów:
folie, wstążki, kosze, doniczki, odżywki.

WYKONUJE

wieńce, wiązanki pogrzebowe, wiązanki
okolicznościowe, stroiki okazjonalne, wiązanki
ślubne wg najnowszych trendów.



PONADTO ORYGINALNIE PAKUJEMY
PREZENTY NA RÓŻNE OKAZJEI
Serdecznie zapraszamy wszystkich klientów.
KONKURENCYJNE CENY

FOTO - OPTYKA

32-700 Bochnia, ul. Solna 3
tel. (0-197) 228-56

Maria Banasiak

Poleca:

- * aparaty fotograficzne
Kodak, Polaroid,
Premier, Praktica
- * błony fotograficzne
- * baterie do aparatów fotograficznych
- * ramki fotograficzne i albumy



Czynne codziennie od 9.00 do 17.00
w czwartki od 8.00 do 16.00
w soboty od 8.00 do 14.00

S R H

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA
32-700 BOCHNIA, ul. Partyzantów 2

HURTOWNIA

Szeroki wybór

Fax. 236-71 - piwa (żywieckie, okocim, elbiąg)
Tel. 221-00 - napojów chłodzących
Tel. 221-27 - pepsi i coca cola
Tel. 221-34 - chleb i bułki z Piekarni z Krzyżanowic
Hurtowa sprzedaż piwa i napojów - Rzeszawa 63

**ZAPRASZAMY na zakupy do WDH w centrum
Bochni, a także do całej sieci detalicznej**

humor

- Jesteś ostatnio bardzo dobrze ubrana. Czy twój mąż zmienił posadę?
- Nie, to ja zmieniłam męża.

* * *

- Nie miałam dziś pieniędzy i wstąpiłam do waszego biura, ale ciebie nie było, więc wzięłam z kieszeni 200 zł.
- Nie szkodzi, bo ja już od miesiąca pracuję w innym pokoju.

* * *

Są w życiu sytuacje, kiedy nie można przewidzieć końca: gdy mężczyzna pije pierwszy kieliszek i gdy kobieta pije ostatni.

FIRMA USŁUG SZKLARSKICH

GLASS - BRONCO

BRONISŁAW KACZMARCZYK

Bochnia ul. Św. Marka 6 i Kiernika 5, tel. (0-197) 238-33

WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:
szklenie ram okiennych wszystkich typów metodą tradycyjną i na silikonie,
oprawa obrazów i lusterek w ramy ozdobne,
piaskowanie i szlifowanie szkła,
pisanie tablic nagrobkowych, termoizolacja,
klejenie szkła.



CHCESZ JEŹDZIĆ DŁUŻEJ TANKUJ W REALBUDZIE

W STYCZNIOWEJ "ZIEMI BOCHEŃSKIEJ"

(...) Prokuratura Rejonowa w Bochni odmówiła wszczęcia postępowania w "sprawie niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień przez burmistrza i zarząd miasta w okresie od 14.05.1992r. do października 1995r. przy realizacji inwestycji Zakład Utylizacji Śmieci w Bochni i wyrządzenia przez to znacznej szkody majątkowej, czyli o przestępstwo z art. 1 par. 1 ust. z dnia 12.10.1994r. o ochronie obrotu gospodarczego" - ta informacja podana na ostatniej w starym roku sesji Rady Miasta Bochni, wywołała ostre spiecia. **"Przerwane obrady"**.

Podatki od nieruchomości w 1996 r. będą o 20% wyższe. Wzrosną także, o 30% stawki podatku od środków transportu.

W ubiegłym roku bocheński Rejonowy Urząd Pracy zarejestrował o 189 osób mniej niż w roku poprzednim. Był to pierwszy spadek od zaistnienia zjawiska bezrobocia.

O **Katarzynie Jamróz**, młodej i utalentowanej krakowskiej artystce pisze **Jan Poprawa**.

Jak minął rok? Chronologiczny zapis najważniejszych wydarzeń w Bochni i regionie w 1995r.

Fotoreportaż z peregrynacji cudownej figury Matki Boskiej Fatimskiej.

(...) Zespół bocheńskich szczypiornistów finansuje Miejski Dom Kultury, czyli instytucja, która utrzymuje się pośrednio z pieniędzy mieszkańców Bochni (finansowana przez budżet miasta) czyli także i moich, mam prawo być zainteresowanym czy warto w ten sport inwestować., czy też nie.(...) - pisze **Jan Truś** w felietonie **"Uratować Bochnię przed II ligą"**.

ZIEMIA BOCHEŃSKA

MIESIĘCZNIK NIEZALEŻNY

Największa gazeta lokalna na terenie Bochni i byłego powiatu bocheńskiego.

Informujemy o tym co ważnego dzieje się w Twojej miejscowości,
w Twoim najbliższym otoczeniu.

Najskuteczniejsza reklama - tylko u nas !



Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel. (0-197) 221-60

Jerzy Błakata
AUTORYZOWANY DEALER



filtry oleju, powietrza i paliwa,
świece zapłonowe i żarowe, wycieraczki



paski klinowe i rozrządu, przewody paliwa

Mobil 

stacja wymiany olejów, bezpłatne usługi

AUTO JERZY

Bochnia, ul. Wolnica 3, tel./fax (0197) 223-75

SERVICE MOBIL

Bochnia, ul. Wiśnicka 10 A, tel. (0197) 238-55

FIRMA FOTOGRAFICZNA



Wykonujemy:

- zdjęcia ślubne
w zakładzie USC i kościele
- reklamowo - katalogowe
- powiększenia barwne
- zdjęcia panoramiczne
- prace amatorskie

PRACUJEMY NA MATERIAŁACH FIRMY FUJI

KRÓTKIE TERMINY

CENY NAJNIŻSZE W BOCHNI !

pralki lodówki kuchnie sprzęt elektryczny
artykuły gospodarstwa domowego sprzedaż ratalna

**Firma Handlowo
Usługowa**

AGD

Wiktoria i Ryszard Nowakowie
32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wlk. 7
ul. Kraszewskiego 10
tel./fax. (0-197) 225-11

ZAPRASZA:

codziennie od godz. 9.00 do 17.00
w czwartki od godz. 8.00 do 16.00
w soboty od godz. 9.00 do 14.00

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYCZYCH "PROFIT"

- * artykuły spożywcze
- * przyprawy i artykuły do produkcji wędliniarskiej
- * export - import

Bronisław Cyganik

magazyn: budynek O.S.P. Zalas

adres domowy: Grojec 163

32-066 Alwernia tel/fax 83-10-83

- Kompleksowa obsługa przemysłu mięsnego w dodatki i komponenty
- Bezpośredni importer przypraw osłonek naturalnych i sztucznych
- Firma działa na terenie Polski południowej, na życzenie klienta dociera wszędzie
- Firma dysponuje własnym transportem
- Konkurencyjne ceny

HURTOWNIA

Stefan Łuszczek i Robert Czajkowski
32-066 ALWERNIA ul. Sienkiewicza 24
tel. (0-12) 83-15-31

- Szeroki asortyment najbardziej znanych i lubianych przez klientów napojów oraz piwa i wina.
- Firma obsługuje województwa krakowskie i częściowo katowickie.
- Na życzenie klienta dostarczamy towar własnym transportem.

DOM WCZASOWY "BACA"

Zakopane, ul. Smrekowa 15 (zbocze Antałów-ki, w pobliżu dworców PKP i PKS).

- * Do dyspozycji pokoje 2 - 3 osobowe z łazienkami, TV i nowym wystrojem wnętrza. Cena za pobyt przez jedną dobę - 34 zł (wraz z wyżywieniem).
- * Są też pokoje bez łazienek - 26 zł (wraz z wyżywieniem).
- * Można zamawiać wybrane posiłki. Dzieci do lat siedmiu mogą korzystać z połowy wyżywienia.
- * Wczasowicze przebywający 7 pełnych dni lub dłużej otrzymują 10% ulgi! (z wyjątkiem turnusów: świąteczno-noworocznych, wakacyjnych i ferii zimowych).
- * "Baca" chętnie wita stałych i nowych gości zapewniając smaczną kuchnię i rodzinną atmosferę!
- * Organizujemy też "zielone szkoły" (warunki odpłatności do omówienia), kursy, konferencje, bankiety. Przyjmujemy wycieczki.

REZERWACJA: Dział Administracyjno - Socjalny Zakładów Chemicznych "Alwernia" S.A., tel. (0-12) 83-12-05, lub 82-45-35, wew. 245 lub bezpośrednio w "Bacy", tel. (0-165) 66-983 lub 12-320.

ZAPRASZAMY !

VIDEO NOTOWANIA

GRUDZIEŃ '95

Wypożyczalnia kaset video "Hobbit", Bochnia ul. Kazimierza Wielkiego 37

1. "Leon zawodowiec", reż. Luc Besson, 2. "Rycerz pierwszej damy", reż. Hugh Wilson, 3. "Pulp Fiction", reż. Quentin Tarantino, 4. "Młode wilki", reż. Jarosław Żamojda, 5. "Skazani na Shawshank", reż. Frank Darabont.

"Video Broker", Bochnia ul. Wolnica 10

1. "Młode wilki", reż. Jarosław Żamojda, 2. "Głupi i głupszy", reż. Peter Farrelly, 3. "Pulp Fiction", reż. Quentin Tarantino, 4. "Leon zawodowiec", reż. Luc Besson, 5. "Skazani na Shawshank", reż. Frank Darabont.

Wypożyczalnia i sprzedaż kaset video, Bochnia ul. Murowianka 1

1. "Leon zawodowiec", reż. Luc Besson, 2. "Pulp Fiction", reż. Quentin Tarantino, 3. "Młode wilki", reż. Jarosław Żamojda, 4. "Skazani na Shawshank", reż. Frank Darabont, 5. "Głupi i głupszy", reż. Peter Farrelly.

"Video Kutyba", Bochnia, ul. Kowalska 6

1. "Oblężenie Waco", reż. Dick Lowry, 2. "Pulp Fiction", reż. Quentin Tarantino, 3. "Leon zawodowiec", reż. Luc Besson, 4. "Młode wilki", reż. Jarosław Żamojda, 5. "Głupi i głupszy", reż. Peter Farrelly.

Polecamy:

"Głupi i głupszy", reż. Peter Farrelly. Wyst. Jim Carrey, Jeff Daniels, Lauren Holly (komedia).
Jim Carrey, amerykański gwiazdor numer 1 i Jeff Daniels są wzruszającą parą głupoli, którzy wyruszają w podróż przez cały kraj mając nadzieję zwrócić teczke pełną pieniędzy jej prawowitej właścicielce. Lloyd Christmas (Carrey) i Harry Dunne (Daniels) napotyka w czasie tej eskapady na swej drodze gliniarzy, porywaczy, kierowców i wszystkich innych, którzy mieli nieszczęście stanąć im na drodze.

"Leon zawodowiec", reż. Luc Besson. Wyst. Jean Reno, Gary Aldman, Natalie Portman, Damny Aiello (melodramat).
Tytułowy bohater jest najlepszym w Nowym Jorku płatnym mordercą. Wydaje się być niezniszczalny, bo na niczym i na nikim mu nie zależy. Żyje w pełnej izolacji od reszty świata. Odrzucił je jednak, by zaopiekować się dwunastolatka, której rodzinę wymordował psychopatyczny policjant.

KONKURS

Rozwiązanie z poprzedniego numeru: ubiegłoroczny Festiwal Filmów Fabularnych w Gdyni został zorganizowany po raz dwudziesty.

Nagrody w postaci talonów uprawniających do bezpłatnego wypożyczenia kaset w wypożyczalniach **Hobbit** i **Broker** wylosowali: 1. Adam Bogacki, Bochnia ul. Jakubowskiego 3/61, 2. Jarosław Kram, Bochnia ul. Poniatowskiego 52/13.

Pytanie: Proszę podać imię i nazwisko głównego bohatera serialu "Ekstradycja", w którego rolę wcielił się Marek Kondrat.

Na odpowiedzi czekamy do 25 stycznia pod adresem **Ziemia Bocheńska, 32-700 Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 14**

FIRMA HANDLOWA „HAS”

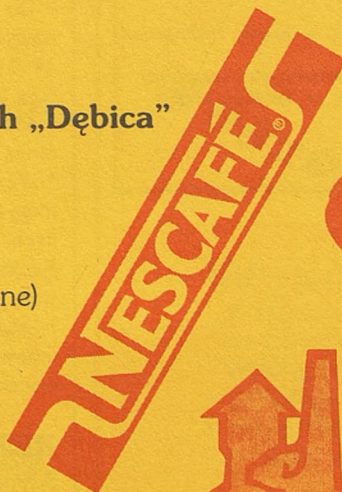
Stanisławice 311

tel. (0-12) 84-15-00 wew. 113

przedstawiciel Zakładów Mięsnych „Dębica”

oferuje:

- wędliny, mięso (luzem i paczkowane)
- konserwy mięsne
- sery twarde i topione (luzem i paczkowane)
- koncentraty spożywcze „Wodzisław”
- koncentraty „Maggi”
- słodczy „Goplana” „Nestle”
- kawa „Nescafe”
- napoje „Milko”



PPMs Dębica



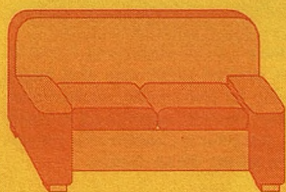
Sprzedaż hurtowa, ceny producentów

Czynne codziennie od godz. 7⁰⁰ do 21⁰⁰

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ WYROBÓW EKOLOGICZNYCH Z DREWNA

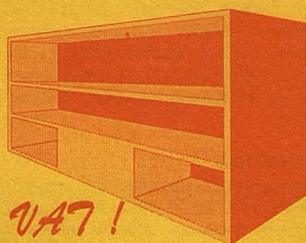
Paweł Nawrocki

Firma specjalizuje się w wykonywaniu mebli kuchennych w/g życzeń klienta



MEBLE

Sprzedaż
ratalna
bez zyrantów!



FAKTURY VAT!

**ZAKŁAD
PRODUKCYJNY**

32-700 Brzeźnica 166
Tel (0-197) 272 - 22

**SKLEPY
FIRMOWE**

32-700 Bochnia ul. Rynek 9
Tel. (0-197) 232-32
32-800 Brzesko, ul. Joselewicza 1



GABINET
CHIRURGII
PLASTYCZNEJ
Spółka z o.o.

wykonuje zabiegi i operacje:

- w zakresie chirurgii plastycznej
- w znieczuleniu ogólnym i miejscowym
- u dorosłych i dzieci
- zmarszczki twarzy, powiek i szyi
- odkształcenia nosa
- odstające małżowiny uszne
- korekcja biustu i powłok brzucha
- usuwanie blizn, brodawek, znamion i tatuaży
- operacje przepuklin

PRZYJMUJEMY:

od poniedziałku do piątku 14-16



Kraków
ul. Mazowiecka 108
tel. 33 41 66

- * liternictwo
- * dyplomy
- * malarstwo na szkle (neowitraże)
- * ręczne pisanie na papierze czerpanym
- * inne - na szkle z piaskowaniem wg uzgodnienia

Maria Machaj
Bochnia ul. Garncarska 16
tel. (0-197) 240-40
Czynne od 9.00 do 20.00

humor

Tramwaj był przepełniony jak zwykle.

- Macie ten bilet? - pyta zagniewany konduktor. Jakaś gruba pani beznadziejnie odpinała i zapinała torebkę w poszukiwaniu biletu.

- Zaraz, zaraz - odpowiada zdenerwowana pani i ponownie poszukuje w torebce.

- Proszę pani - mówi obok siedzący pasażer. Niech pani uważa, już mi pani dwa razy odpięła szelki od spodni.

PPHU "COLD" S. C.



zaprasza do
PAWILONU
HANDLOWEGO

Bochnia ul. Brzeska 44
 (obok stacji benzynowej CPN)

OFERUJEMY:

- * wagi
- * pralki
- * lodówki
- * zamrażarki
- * ogrzewacze wnętrza
- * kuchnie gazowe i elektryczne

czynne codz. w godz. 8.00 - 17.00
 w soboty 8.00 - 12.00
 tel.(fax) (0-197) 239 - 73

ZAPRASZAMY

Warto zobaczyć...

W malowniczej okolicy góry Podskale i Klasztoru OO. Bernardynów położone jest jedno z najpiękniejszych miast województwa krakowskiego - **Alwernia**. Tereny otaczające miasto znajdują się w strefie chronionego krajobrazu wyróżniającego się własnym charakterem etnograficznym, pięknymi kompleksami lasów - głównie liściastych i mieszanym - bogatych w faunę. Stamtąd też pochodzą liczne, niepowtarzalne zbiory minerałów. Przez teren gminy przechodzą liczne szlaki turystyczne, które ukazują niezwykle zjawiska przyrodnicze i ciekawe zabytki. Przebywając w Alwerni warto zobaczyć pięknie usytuowany Kościół p.w. Stygmatów św. Franciszka i przylegający doń klasztor. Budowla ta o charakterze wczesnobarokowym i okazałych wnętrzach góruje nad miastem.

W dziejach Alwerni dużą rolę odegrał przemysł chemiczny. Obecnie istniejący Zakład Chemiczny "Alwernia", którego historia sięga roku 1923, dba nie tylko o własną

produkcję. Przedsiębiorstwo jest miejscowym mecenasem kultury, oświaty i sportu. Pracownicy spółki mają do dyspozycji Dom Wczasowy "Baca" w Zakopanem i Ośrodek Rekreacyjno - Wypoczynkowy "Skowronek" nad sztucznym zalewem w pobliżu Alwerni.. Zakład kładzie duży nacisk na ochronę środowiska; posiada chemiczną i biologiczną oczyszczalnię ścieków.

Gminę Alwernia zamieszkuje 12.365 osób na powierzchni 7527 ha. Większość ludności w wieku produkcyjnym pracuje w przemyśle. Istnieje też prywatna przedsiębiorczość, miejscowi biznesmeni zajmują się przede wszystkim handlem i gastronomią. Gmina posiada bazę noclegową i wyżywieniową. Na terenie gminy kursują pociągi PKP, autobusy PKS i pojazdy prywatnego przewoźnika Firmy Przewozowej "AL - BUS".

U.K.

KRONIKA TOWARZYSKA

Z okazji 35 urodzin wszystkiego najlepszego chrzestnej - **Bogusławie Nowak z Baczkowa** życzy **Agnieszka**.

Kochanej **Jadwidzie Jamróz z Bochni** z okazji urodzin moc najserdeczniejszych życzeń dużo zdrowia i uśmiechu na twarz przesyłają **mąż Ryszard i córka Iwona**.

Serdeczne życzenia dla **Sławomira Muchy** z okazji 21 urodzin przesyła **ojciec chrzestny z rodziną**.

Joannie Rydz z okazji urodzin dużo zdrowia, szczęścia i wszystkiego co w życiu najpiękniejsze życzą **Ula i Szczepan**.

Z okazji imienin dużo zdrowia, szczęścia, samych piątek w szkole **Tomkowi Wygodzie z Kłaja** życzą **rodzice i siostra**.

Pozdrowienia dla wspianego przyjaciela z Oceanu z Chicago - **Michała Dańca** przesyłają **Beata i Sebastian**.

Z okazji 20 - lecia ślubu **W.U. Więckom z Nowej Huty** długich lat w zdrowiu życzą **rodzice**.

Bukiet najserdeczniejszych życzeń z okazji 25 urodzin, **Wiesławowi** przesyła **żona z Paulinką i rodzicami**.

Najukochańszej **żonie Agnieszce Widło** w dniu imienin moc serdeczności życzy **Jacek "Łobuz"**.

Najserdeczniejsze życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz doczekania **Diaamentowych Godów** dla **Kazimierzy i Stanisława Załęczych** w 42 rocznicę ślubu przesyła **córka Agata**.

Z okazji 21 urodzin wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń **Renatce Tokarz z Nowej Huty** przesyła **Agata z Bochni**.

Bukiet najpiękniejszych życzeń z okazji imienin dla **Sebastiana Krajewskiego z Bochni** - dużo, dużo zdrowia, szczęścia i radości oraz spełnienia najskrytszych marzeń przesyła **Beata**.

KUPON NR 8

IMIĘ I NAZWISKO.....

ADRES

TREŚĆ OGŁOSZENIA.....

.....

.....

.....



Rzucidło Teresa

Biuro Handlowe

Bochnia, ul. Bukowskiego 10
tel/fax (0-197) 258-66

Sklep

Bochnia, ul. Partyzantów 2
tel. (0-197) 221-00 wew. 19



INSTALACJE SANITARNE



OKNA DACHOWE



DACHÓWKI BITUMICZNE
PŁYTY FALISTE



MATY TERMO-
IZOLACYJNE



RYNNY PCV

Ashland - Davis

PANEL ELEWACYJNY
(SIDING)



PŁYTY GIPSOWO -
KARTONOWE
SUFIITY PODWIESZANE,
THERMATEx



SYSTEM
OKIEN PCV

ZAPRASZAMY

Sklep firmowy
hurtowni artykułów elektrycznych

MAX-EL

Dom Handlowy
SUTORIS

Oferuje: (parter)

- lampy
- żyrandole
- klosze
- plafoniere
- kinkiety
- artykuły elektryczne



Największy wybór w Bochni!

Pn.-Pt. w godz. 8.00 - 17.00
Sob. w godz. 8.00 - 14.00



Przedsiębiorstwo Handlowe

BOGMAR sp. z o.o.

32-700 Bochnia ul. Brzeska 85
tel./fax (0-197) 251-18

Oferuje:

- SANITARIA: wanny, zlewozmywaki, umywalki, baterie, muszle
- PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE
- FARBY, LAKIERY, KLEJE, PIANKI, ROZPUSTZALNIKI, SILIKONY

Prowadzi sprzedaż lakierów:

- POLIFARB DEBICA dla odbiorców hurtowych i sklepów w cenach fabrycznych
- POLIFARB WROCŁAW I POLIFARB WŁOCŁAWEK

oraz CHEMIFARB RZESZÓW,
"DRAGON" i inne

Sprzedaż prowadzimy w hurtowni:

przy ul. Brzeskiej 85 tel./fax 251-18
art. chemiczne
przy ul. Brzeskiej 91 tel./fax 251-18
art. sanitarne
oraz w sklepach

Bochnia ul. Kolejowa 5a,
ul. Kościuszki,

DH SUTORIS ul. Kraszewskiego 1
Brzesko ul. Legionów Piłsudskiego 1

przy zakupie większej ilości towarów
transport bezpłatny
ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH PC BIEGONICE

POLECA - W CENACH PRODUCENTA



DACHÓWKI CERAMICZNE
NATURALNE I AGOBOWANE



OKNA I WŁAZY DACHOWE
FOLIE DACHOWE



BLACHY DACHÓWKOWE
I TRAPEZOWE



RYNNY PCV



DACHÓWKI BITUMICZNE,
PŁYTY FALISTE



MATERIAŁY
TERMOIZOLACYJNE



DACHÓWKI
BOLESŁAWIECKIE



KLEJE DO GLAZURY
TYNKI ZEWNĘTRZNE

OFERUJEMY TRANSPORT I MONTAŻ

DLA WSPÓŁPRACUJĄCYCH FIRM - UPUSTY

Rynny i okna FAKRO - w styczniu wysokie rabaty!

ŁAPCZYCA, tel./fax (0-197) 275-76

**rysuje
Kisiel...**



ściaga podatki	▼	z szynką	▼	cygański	▼	wersja	▼	obyście	▼	zdrobniale	▼	Teksas
czar				mocna karta	▶	fiała		Salvadore		o jednym z posiłków		*
▶				powtórka				▼		▼		
				śmieszna historia	▶							
lekki metal		nad ziemią	▶			*						gatunek tkaniny
▶		w herbacie				rzeka w Niemczech	▶					▼
			*			kakaowa						
				willa Szymanowskiego		owoc leśny	▶					
						na drzewie	▼					
ćwik	▶			kraina wszelkiej szczęśliwości	▶							marka aparatu fotograf.
w muzeum										*		▼
▶						żądłówka	▶					
					*	w talii			prezent	▶		
dopływ Odry	▶			widziadło, zjawia	▶			póg Słońca	▼			
"żołnierska" rzeka								gra w karty	▶			
▶												
*				gatunek, odmiana	▶			zielone krzewy w płd. Europie	▶			
				*								

KRZYŻÓWKI
PANORAMICZNA

Litery z oznaczonych pól czytane kolejno rzędami utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy przysyłać lub przynieść do redakcji w terminie do 25 stycznia. Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez PPHU "Mag", Firmę Handlową "HAS", "Herbapol" i redakcję. Rozwiązanie krzyżówki z numeru 12/95 - NARTOSTRADA. Nagrody wylosowały: 1. Danuta Michniak-Dutkiewicz, Trzciana 240, 2. Dorota Kwarta, Bączków 81, 3. Agnieszka Stara, Lipnica Murowana 226. Nagrody do odebrania w redakcji.



Bochnia
ul. Trudna 41
tel./fax. (0-197) 258-25

Bochnia
ul. Partyzantów 23
tel./fax. (0-197) 226-20

Zapraszamy - 7.00 - 16.00, sob. 7.00 - 12.30
oferujemy w szerokim asortymencie:

MATERIAŁY:

- * do instalacji sanitarnych
miedź, polipropylen, materiały tradycyjne, kotły
- * budowlane
cement, wapno, papa, lepek, styropian, okna PCV, okna VELUX, obizol, cegła, kamień piaskowiec, płyty eternitowe
- * hutnicze
rury stalowe, czarne, ocynkowane, stal zbrojeniowa, blacha ocynk, czarna, teflonowa
- * wyposażenie łazienek
wannы blaszane, narożne z tworzywa, kabiny, baterie, brodziki, kabiny natryskowe

Oferujemy wykonanie:

instalacji c.o., wod-kan, gazu, ogrzewania podłogowego

Oferta specjalna:

- OKNA PCV**
- szyby SANCO-POL
 - okucia WINKHAUS
 - profile, uszczelki
 - nie trzeba malować

KOTŁY RAPIDO

- olejowe
- gazowe
- automatyka SYR

cenę producenta

Proponujemy upusty 2-5%
WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

ZIEMIA BOCHEŃSKA - MAGAZYN

Redaguje zespół miesięcznika "Ziemia Bocheńska"; Wydawca: Oficyna Cracovia
Redaktor naczelny: Piotr Skoczek; Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Bukowiec
Dział kolportażu i reklamy: Janusz Galecki; Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w biurze redakcji: Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 14 tel. (0-197) 221-60
Dyżur w redakcji codziennie od poniedziałku do piątku: 10.00-13.00. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów.
Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.



**zaprasza
do sklepu rolno-ogrodniczego
w Bochni, ul. Bracka 10
tel.(0-197) 249-64
(były Pewex)**

W SPRZEDAŻY

- * nasiona rolnicze i ogrodnicze
- * sprzęt ogrodniczy
- * kosiarki
- * środki ochrony roślin
- * meble ogrodowe
- * urządzenia nawadniające
- * nawozy ogrodnicze
- * farby, lakiery, kleje
- * dodatki paszowe
- * gwoździe
- * narzędzia ogrodnicze

**Sklep czynny 8.00 - 17.00
w soboty 8.00 - 15.00**

ZAPRASZAMY!

**PLANTATOR Sp.z.o.o.
Tarnów, ul.Tuchowska 27
tel/fax (0-14) 22-42-40, 21-58-04**



Ze świąteczną wizytą

23 i 24 grudnia przebywał w Bochni, na zaproszenie tutejszych górników, Nuncjusz Apostolski w Polsce - **abp Józef Kowalczyk**. Późnym sobotnim popołudniem spotkał się z księżmi bocheńskiego dekanatu przy wspólnym wigilijnym stole. W Wigilię Bożego Narodzenia o godz. 9⁰⁰ przewodniczył liturgii mszy św. pasterskiej w Kopalni Soli, po czym odprawił uroczystą sumę i wygłosił homilię do zgromadzonych na modlitwie wiernych o godz. 11¹⁵ w kościele św. Mikołaja. Tuż po niej wszystkim zgromadzonym na bocheńskim rynku, łamiąc się opłatkiem, złożył świąteczne życzenia.

K.K.

fot. B. Maciaszek

...Jedni przysyłają kartki, o innych już nie słyszałam

(korespondencja własna z Chicago)

Pani Krystyna przybyła do Nowego Jorku kilkadziesiąt lat temu. Została przyjęta przez biuro dla osadników, mieszczące się jeszcze wtedy na wyspie sąsiadującej z tą, na której stoi Statua Wolności. Tu dostała amerykański paszport i akt nadania obywatelstwa. Amerykańscy żołnierze wskazali jej adres pod którym będzie mogła spędzić pierwsze dni i udzieliłi jej bezzwrotnej pożyczki 50\$, które - jak mówi - miały wówczas znacznie większą wartość i (co odpowiada każdemu turysty) były zielone z niebieskimi pieczęciami stanowymi po obu stronach. Tak zaczął się los jednej z licznych polskich kobiet na amerykańskiej ziemi.

SOLNY KONKURS

7 grudnia w ramach Barbórkowych Obchodów na Zamku Żupnym w Wieliczce odbyło się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom pierwszego rozegranego pomiędzy Bochnią a Wieliczką konkursu historycznego „Żupy krakowskie od XII do XX wieku”. Na uroczystość przybyli burmistrzowie obu miast, przedstawiciele organizatorów konkursu, którymi w tym roku byli: Dyrekcje Muzeum Żup Krakowskich, Muzeum im. St. Fischera w Bochni oraz Wydział Edukacji przy Urzędzie Miasta i Gminy w Wieliczce i Wydział Oświaty w Bochni i.

Pomysł konkursu zrodził się już kilka lat temu i był organizowany dla młodzieży z Wieliczki i okolic. Dopiero w październiku bieżącego roku postanowiono rozszerzyć formułę. Konkurs przeprowadzono w dwóch grupach wiekowych, dla młodzieży ze szkół podstawowych i średnich. Do eliminacji przystąpiło 86 uczniów, z czego aż 60 z Wieliczki. Dla wszystkich pragnących pogłębienia wiedzy historycznej jak i zapoznania się z wpływem i rolą przemysłu solnego na rozwój obu miast organizatorzy przygotowali 9 prelekcji oraz dwie wycieczki połączone ze zwiedzaniem zabytków związanych z Krakowskimi Żupami. Do finału zakwalifikowano 22 uczestników, po 11 z każdego miasta. Mimo obszernego i trudnego materiału historycznego w finale konkursu, który odbył się 5 grudnia w Muzeum Żup Krakowskich, zdecydowanie lepszymi okazali się uczniowie Bochni.

Poszczególne lokaty zajęli: **Piotr Grzywacz** (SP nr 7) i **Beata Majcher** (ZSM) - I nagroda, **Marzena Dubiel** (SP nr 1) - II nagroda, **Justyna Krzysik** (LO) - III nagroda, a także **Kinga Plewa** (SP nr 4) i **Barbara Nowak** (ZSM) - wyróżnienia. Wszyscy uczestnicy finału jak też przygotowujący nauczyciele (szczególnie zaangażowanie w przygotowaniu zawodników wykazała **Janina Kęsek**) otrzymali pamiątkowe albumy.

Karol Klima

Do Nowego Jorku przybyła z Krakowa. Gdy dowiedziała się, że pochodzi z Bochni, z wielkim entuzjazmem pragnęła podzielić się swoją historią, jak dziś już wszystkim mówi o „jej Ameryce”. *Niech Pan napisze, że czuję się nadal Polką* - zaznacza jednak dobitnie.

Po tygodniu zaaklimatyzowania się dostała pracę jako tokarzystka w zakładach zbrojeniowych. *Tu pracowali sami Polacy. Nie umiałam wtedy ani słowa po angielsku. Składałam, wie pan, końcówki do rękojeści czy jak tam to się zwie do karabinów. Pracowałam przeszło dwadzieścia lat do momentu kiedy ten typ broni przestarzał się i zakłady rozwiązano. Żyło mi się nieźle, miałam własny domek, meble, a po kilku latach i przyjaciół, którzy zastępowali mi rodzinę. No właśnie, a rodzina? - zapytałam. Rodzice zginęli w czasie wojny, a brata odnalazłam dziesięć lat temu przez Związek Narodowy Polski. Mieszka w Paryżu i widujemy się co cztery lata.*

Ile Pani miała lat gdy wyjechała z Polski? *Po przyjeździe tutaj skończyłam dziewiętnaście. Mówiła Pani o rodakach zatrzymujących się u Pani. Jak oni tu trafiali? Ano różnie bywało, jedni przypadkowo przez kontakt w pracy inni z ogłoszenia, które często dawałam by nie czuć się samotna w moim dość dużym domu. Mieszkaliśmy razem, coś tam pichciliśmy w kuchni i tak mijały lata. Jedni przysyłają do dziś kartki, o innych już nie słyszałam, nie uznali widać, że coś konkretnego dla nich zrobiłam. Tu często Polak Polakowi przychodzi z pomocą, ale są też tacy, którzy zrazili się brakiem wdzięczności. A przecież wystarczy chociaż jedna kartka na święta. Niektórzy starają się nawet nie reagować na ulicy na polski język. Po co robić sobie kłopot z kimś obcym, któremu ciężko wymówić potem słowo dziękuję?*

Kontakty Polaków w Ameryce zawężają się. Sytuację ratuje jeszcze polski Kościół przez swe duszpasterskie akcje dla rodaków. Istnieją nadal setki polskich szkół, księgarni; polskie biura, sklepy i banki, ale to już nie to samo co kiedyś za czasów kiedy pani Krystyna tu przyjechała. Teraz polskość często pokazuje się dla pieniędzy, choć sam spotkałam się z wieloma bezinteresownymi aktami przyjaźni. Gdy wychodziłam od pani Krystyny poprosiła mnie bym przysłał jej kartkę z miejsca, w którym w przyszłości się zatrzymam.

Ktoś kiedyś powiedział że Polska jest tam gdzie są i kochają się Polacy.

Z Chicago dla „Ziemi Bocheńskiej”

Maciej Fischer

W Bochni jak w każdym rozwijającym się mieście powstaje coraz więcej nowych budynków, a te najstarsze poddawane są konserwacji. Budowle, jak większość otaczających nas rzeczy, powszednieją i przestają dla nas być ciekawymi zjawiskami. Wcierają się w otaczający krajobraz i nie budzą żadnych emocji. Nie zdajemy sobie sprawy z tego, że fasada Kościoła św. Mikołaja jest jedną z najdziwniejszych i niepowtarzalnych zjawisk późnego gotyku. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na coś prostego, coś co może ująć powszechnej uwadze bowiem jest już zniszczone, a w dodatku przedwojenne. W okresie międzywojennym 1920 - 39 powstał jeden z najciekawszych stylów w historii architektury - **Modernizm**. Właściwie od tej pory w bocheńskiej architekturze

prawdziwe dzieło sztuki. Posadzki, które można zobaczyć w domu przy ul. Solna Góra 15 czy Bernardyńskiej 14 stanowią prawdziwy majstersztyk przedwojennego rzemiosła budowlanego. Nie jeden majster powinien schylić czoło i zobaczyć co jego starsi koledzy potrafili zrobić. Właściwie cała klatka schodowa była świadomie zaprojektowana i doskonale wykonana. Jednakże najciekawszym detalem architektonicznym tego okresu był portal wejściowy. Nie było to banalne wejście jakie są w blokach mieszkalnych czy niektórych domach, lecz najważniejszy punkt w bryle budynku.

W budownictwie powojennym często drażni nas dysharmonia w kształtowaniu formy budynku jego proporcji. Wiele do życzenia także pozostawiają elewacje, które są pozbawione najmniejsze-

Najnowsze zabytki Bochni

niewiele się zmieniło, powstały budynki, które w sposób mierny próbują naśladować architekturę modernistyczną, albo domy w stylu dworowym.

W okresie modernizmu wszystko podlegało jednemu porządkowi i jednej regule. Począwszy od formy obiektu poprzez ogrodzenie, portal wejściowy, klatkę schodową do najdrobniejszego detalu wszystko było zaprojektowane tak, aby stanowić jedną i niepowtarzalną całość. Budynki w tym stylu obok których niejednokrotnie przechodzimy, stanowią

go detalu bądź też posiadają przesadną dekorację. Wnętrza mieszkalne przypominają niekiedy wielką rupieciarnię przedmiotów porzucanych po kątach, bez ładu i sensu.

Dom to nie tylko pomieszczenia do spania czy jedzenia, to nie tylko mury, okna i drzwi. Dom powinien mieć swojego ducha niekoniecznie z epoki modernizmu, powinien być dostosowany do potrzeb i gustów właścicieli. Zarówno Pałac Wersalski jak i stara chałupa wiejska powinny posiadać swój styl i cha-

rakter którego niestety naszym domom często brakuje. Należy zwrócić jeszcze uwagę na humanistyczny charakter modernizmu. Niektóre budynki mieszkalne wznieszone w tym okresie posiadały swoje indywidualne znaki bądź imiona np.



Willa Anna, Dom Pod Jaszczurami, Dom Pod Dobrym Pasterzem. Również w Bochni znajduje się jeden z ciekawszych obiektów tej epoki - Willa Maria przy ulicy Węgierskiej 5.

Przedstawiam Państwu listę budynków, które stanowią dzieło architektoniczne i świadczą o kulturze naszego regionu. Niektóre z nich są już bardzo zniszczone i zaniedbane, a powinniśmy o nie bardziej się troszczyć, bo są wizytówką miasta: **ul. Konstytucji 3 Maja 22, ul. Solna Góra 15, ul. Solna Góra 18, ul. Biała (Kino Jutrzenka), ul. Kazimierza Wielkiego 38, ul. Węgierska 5, ul. H. Sienkiewicza 5 i 11.**

Bogdan Budyś
rys. autora

BĘDĄ MIELI PATRONA

Trwają przygotowania do nadania imienia Szkole Podstawowej w Uściu Solnym. Przeprowadzone w maju. referendum wśród uczniów i ich rodziców jednoznacznie ustaliło, że Szkoła będzie nosić imię Armii Krajowej. Obecnie trwa akcja gromadzenia materiałów i pamiątek dotyczących działania Armii Krajowej w rejonie Uścia. Pamiątki gromadzone są w szkolnej izbie pamięci.

Dla upamiętnienia działalności AK drogę przy obecnej szkole i cmentarzu, która służyła jako przejście w organizowanych akcjach, obsadzono brzoźami.

Uroczystości związane z nadaniem imienia Szkole odbędą się w czerwcu bieżącego roku.

(W. S.)

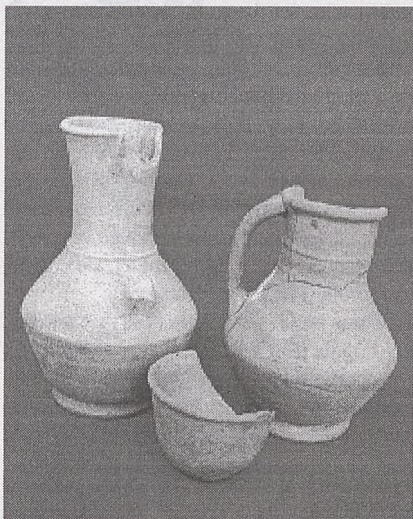


Wykopalka w Bessowie i Okulicach

Zakopane talerze

W połowie września ekspedycja archeologiczna bocheńskiego Muzeum im. St. Fischera pod kierunkiem Jerzego Okońskiego rozpoczęła wykopaliska na pradziejowych osadach w Bessowie, a następnie w Okulicach.

W dalszej kolejności prowadzono badania we Wrzępi oraz Ostrowie Szlacheckim. Pogoda dopisywała, jedynym problemem był brak chętnych do pracy. Kilkuosobowa ekipa archeologów - ochotników dojeżdżała z Tarnowa. Wyniki siedmiodniowych wykopalisk przerosły oczekiwania. *Nie spodziewałem się takich odkryć, są to rewelacyjne materiały, które zupełnie zmieniają dotychczasowe ustalenia na temat pradziejów Ziemi prawobrzeża Raby i pozwalają zweryfikować szereg ustaleń na temat końcowego odcinka prehistorii w południowej Polsce* - powiedział po zakończeniu badań Jerzy Okoński.



(fot. B. Mrówka)

Pradziejowa zastawa stołowa, wykopana w Bessowie.

Sensacyjnych odkryć dokonano na prawym brzegu Raby w 1991 i 1992 roku, gdy podczas poszukiwań powierzchniowych odkryto 137 pozostałości po osiedlach głównie z IV i pierwszych dziesięcioleci V w.n.e. Wynikiem tych odkryć (poza pełną publikacją na łamach II tomu "Rocznika Bocheńskiego") był wniosek do Komitetu Badań Naukowych o sfinansowanie trzyletnich wykopalisk na najciekawszych i silnie niszczonych osadach. Wniosek zgłoszony do KBN przez bocheńskie Muzeum został przyjęty do sfinansowania, a komitet przyznał środki w wysokości 10 tysięcy złotych rocznie na badania wykopaliskowe prawobrzeża dolnego biegu Raby.

Pierwszy etap badań to wykopaliska na dwóch osadach w Bessowie. Przed piętnastoma wiekami istniały tu dwa duże osiedla. Ich ludność zajmowała się głównie rolnictwem, a świadczą o tym liczne fragmenty wielkich naczyń zasobowych (o wysokości do 1m), które służyły do przechowywania ziarna. Na drugiej osadzie odkryto około 8000 fragmentów naczyń o charakterze stołowym: mis, talerzy, dzbanów i kubków. Jest to bardzo piękna, charakterystyczna dla tych czasów ceramika, wykonywana na kole garncarskim przez wyspecjalizowanych rzemieślników. Nazywana była siwą od charakterystycznej barwy powierzchni, uzyskiwanej podczas wypalania naczyń w piecach garncarskich.

W czwartym tygodniu badań dokonano rewelacyjnego odkrycia. Podczas wykopalisk w Okulicach odkryto piec do wypalania

takich właśnie naczyń z końca IV lub początków V wieku. To dowód, że ceramikę "siwą" wytwarzano także w tym rejonie, a nie jak wcześniej przyjmowano tylko w okolicach Krakowa.

Bardzo ciekawym szczegółem odkrycia w Okulicach jest fakt, iż dokonano go na polu Stanisława Wydry garncarza od dwóch pokoleń, mieszkającego w Dąbrówce. Znaleziono także pozostałości dymarki do wytopu żelaza. Grudy żużla, dowodzące wytopu żelaza, odkryto też w piecu odsłoniętym w Ostrowie Szlacheckim, a na rozległej osadzie we Wrzępi jamę zawierającą kilkadziesiąt wielkich fragmentów naczyń zasobowych.

Wykopalka dowiodły, iż przed szesnastoma wiekami ludność prawobrzeża Raby zajmowała się oprócz rolnictwa także garncarstwem o wysokim poziomie (stosowanie koła garncarskiego, piece do wypału) oraz hutnictwem, wytapiając żelazo z miejscowych rud.

Pierwszy rok badań minął. Wykopalka będą prowadzone do 1998 roku, a uzyskiwane zabytki i opracowania gromadzone w Muzeum im. St. Fischera. Będą też przedmiotem wystawy kończącej prace badawcze. Do tej pory uzyskano około 12 tysięcy różnych fragmentów pradawnych naczyń. Prawie czterdzieści zostało zrekonstruowanych.

Małgorzata Więcek

OGŁOSZENIA
DROBNE

Pilnie poszukuję tłumacza języka czeskiego (zokolic Bochni). Wiadomość telefon grzesznościowy 221 - 24

Pilnie poszukuję słownika i osoby mogącej udzielić korepetycji z języka ukraińskiego. Wiadomość telefon grzesznościowy 221 - 24

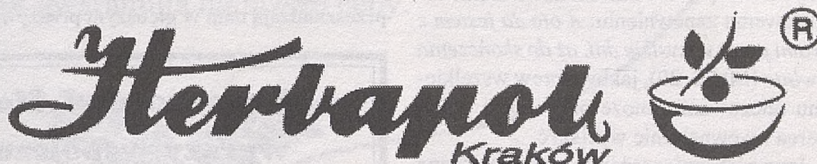
Herbatka dla każdego

ZŁOCISTA

do zaparzania w opakowaniach FIX

Skład: herbata czarna, kwiat rumianku, kwiat lipy, kwiat bzu czarnego.

Herbatka jest smacznym napojem o łagodnym smaku i złocistej barwie. Dzięki zawartości składników ziołowych polecana jest dla podniesienia odporności organizmu oraz w trakcie chorób z przebiegiem: działa napotnie, rozgrzewająco, łagodzi stany gorączkowe i napięcia nerwowe. Dodatek miodu lub soku malinowego podnosi smak i skuteczność leczenia.



ZAKŁAD PRODUKCYJNY W BOCHNI:
ul. Partyzantów 7, tel. (0-197) 222-04, 246-37

*Albowiem tak mówi Pan Bóg, Święty Izraela:
„W nawróceniu i spokoju jest wasze ocalenie,
w ciszy i ufności leży wasza siła”*
(Iz 30, 15)

*Prawdziwa wielkość rośnie niepostrzeżenie,
w ciszy. Rzeczy prawdziwie wielkie rodzą
się w zadumie i skupieniu, medytacji i refleksji;
rodzą się w pełnym spokoju s ł u c h a n i u
siebie i B o g a.*

Na samym początku, podobnie jak poprzednio, słowo przypomnienia. Po refleksji nad tym wymiarem przebywania w ciszy, który określony został jako *pełne spokojem słuchanie siebie*, przeszliśmy w ostatnim rozważaniu do drugiego rysu znamiennego owo „samotne bycie człowieka” - bycie na osobności, jakoś z dala od wszystkiego. A jest nim *pełne spokojem słuchanie Boga*. I choć to sformułowanie zdaje się od razu bardzo konkretnie wskazywać, czym winno być wypełnione owo w ciszy człowieka - mowa wszak o *słuchaniu Boga* - skoncentrowaliśmy poprzednio naszą uwagę na samej rzeczywistości Bożej obecności, a ściślej na odkrywaniu tejże obecności przez człowieka, który w ciszę wchodzi. Logiczne jest bowiem doświadczenie obecności kogoś wpięty, nim zaczniemy go słuchać czy też z nim rozmawiać.

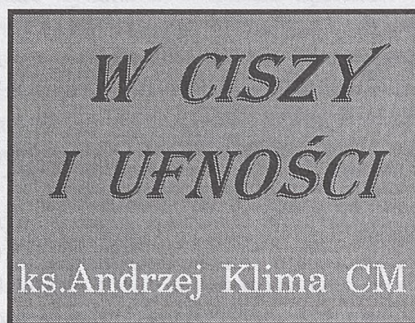
Zaznaczyłem ostatnio, że głębokie doświadczenie obecności Boga nie jest łatwe. Często, czy według zwyczajnego, normalnego porządku, nie następuje ono od razu. Domaga się natomiast wytrwałości, ogromnej cierpliwości, czasu. A ponieważ jest to doświadczenie dostępne człowiekowi w wierze, przez wiarę, nigdy do końca nie przedstawi się jego rozumowi jako coś jasnego, oczywiście wręcz. Doświadczenie to pozostaje jakby owiane woalem tajemnicy, co nie wyklucza wcale osiągnięcia swoistego poziomu wewnętrznej pewności.

Świadomość potrzeby czasu i wielkiej cierpliwości, a zarazem nastawienie się na swoją jasność, niewyraźność w przeżywaniu obecności Boga, może skutecznie uchronić nas przed pewnymi niebezpieczeństwami. Jest nim najpierw bezpodstawny lęk, iż tejże obecności Bożej się nie doświadcza. A więc logicznie niejako nasuwają się niepokojące pytania: czy aby Bóg faktycznie jest przy mnie; czy On rzeczywiście jest obecny? I wtedy pełne ufności zawierzenie Jezusowemu zapewnieniu: *A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata* (Mt 28, 20), jakby wbrew wszelkiemu odczuwaniu, może przywrócić pokój serca i wewnętrznie wyciszyć.

Inne niebezpieczeństwo z tym związane to narastanie przekonania, iż to „ja” jestem całkowicie do niczego; ot taki absolutny nieudacznik, który po prostu nie potrafi odczuć i doświadczyć obecności Boga. I znów

nic, tylko się załamać! Naturalnie postawa z gruntu niepoprawna. Faktem jest, że przyczyny owego „braku doświadczenia” najczęściej tkwią w nas samych.

Przeważnie jednak po prostu ich nie dostrzegamy, nie uświadamiamy ich sobie w danym momencie. I co wtedy? Trzeba ze spokojem trwać w ciszy. Z czasem pojawi się światło, w którym - nie bez zdziwienia zapewne - zauważymy wszystko to, co



nas blokowało i zamykało na doświadczenie Bożej obecności.

Może warto w tym miejscu podkreślić i to, że osiągnięcie przez człowieka doświadczenie obecności Boga żywego nie stanowi czegoś raz na zawsze wykończonego, gotowego. Jest raczej pewnym procesem, który może podlegać pozytywnemu rozwojowi, ale i przeciwnie, może się cofać, jakby „stać się w dół”. O ile ten pierwszy kierunek prowadzi do coraz intensywniejszego przeżywania Bożej obecności, o tyle drugi stopniowo zmniejsza tę intensywność.

Nie możemy wreszcie zapomnieć - i może to jest najważniejsze - iż odkrywanie i doświadczenie obecności Boga jest darem; to wielki, łaskawy i fantastyczny dar samego Boga dla człowieka. Bóg z pewnością chce nam go ofiarować; możemy być całkowicie spokojni. A skoro tak, to z naszej strony postawą najwłaściwszą będzie pokorne otwarcie i cierpliwa gotowość na przyjęcie tegoż prezentu. Bynajmniej nie oznacza to jakiegoś zastój czy bierności z naszej strony. Owo pokorne otwarcie, ta cierpliwa a nawet tęskna gotowość zawsze wyraża się w konkretnym czynie. A chodzi tu o nasze współdziałanie z tym darem Boga, który już otrzymujemy. Chodzi o - czasem - małe kroczki w blaskach już ofiarowanego nam światła; a więc o działania stopniowo eliminujące wszelkie tamy i zapory, które przeszkadzają nam w głębszym przeżywa-

niu w ciszy niesamowitej rzeczywistości - *Tajemnicy Emmanuela*, to znaczy *Boga z nami* (por. Iz 7, 14; Mt 1, 22-23).

Warto dodać iż nieocenioną rolę w tym uczeniu się odkrywania Bożej obecności może odegrać dobra lektura (jest ich dziś wiele, wystarczy tylko trochę się rozejrzeć), która stanie się dla nas swoistym przewodnikiem duchowym. Nie zastąpi ona jednak pomocy i wsparcia drugiego człowieka. Może nim być spowiednik, albo inna osoba; w każdym razie ktoś, kto dzięki swej wiedzy i osobistemu duchowemu doświadczeniu będzie mógł wesprzeć nas zarówno w samym odkrywaniu Boga, jak i w dostrzeganiu tego, co na tę obecność ciągle nas zamyka. Ten rodzaj pomocy jest niezmierznie przydatny, wręcz konieczny!

Zdaję sobie sprawę, iż może nasuwać się pytanie, dlaczego tak wiele miejsca poświęcam temu, co można by określić jako „techniczną stronę” odkrywania Boga w ciszy, na samotności? Wymienię tylko dwie racje. Przede wszystkim na cóż przydałoby się rozciąganie cudownych wizji o rozpoznawaniu i doświadczeniu obecności Boga żywego w ciszy, gdyby nie wskazano zarazem drogi, a przynajmniej drogowskazów, które mogą do opisywanej rzeczywistości prowadzić? W naszych refleksjach nie chodzi wszak tylko o jakąś intelektualną przygodę, która - być może - poza chwilowym zauróczaniem, nie pozostawi niemal żadnych konkretnych śladów w naszym życiu. Chodzi raczej o odkrywanie prawdy, której przyjęcie, przemienienia człowieka; wprowadza go w nowy - nieznan, a może niegdyś znany, ale później zagubiony gdzieś - sposób życia.

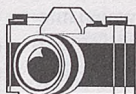
I druga racja: właśnie to odkrycie w ciszy, że w ogóle Bóg jest obecny, jest ze mną, jest przy mnie staje się punktem wyjścia do tego, aby kroczyć dalej - w głąb. Chodzi mianowicie o to, aby doszło do SPOTKANIA; spotkania osób; spotkania osobowego. Oznacza to, że w ciszy **człowiek jako osoba ma nie tylko jakoś „dostrzec”, ale przede wszystkim spotkać Jedyne Boga; spotkać się z Jedynym Bogiem** - Tym, który jest przecież cudowną komuną, niewyrażalną wspólnotą trzech osób: Boga - Ojca, Boga - Syna i Boga - Ducha Świętego.

Właśnie nad tą niesamowitą, nieprawdopodobną wręcz rzeczywistością osobowego spotkania Boga z człowiekiem i człowieka z Bogiem w ciszy spróbujemy zamyślić się nieco w kolejnej refleksji.

**Redaktorowi Stanisławowi Gaworowi
wyrazy współczucia z powodu śmierci
żony
składa zespół „Ziemi Bocheńskiej”**

FOTO - FAM

Adam Famielec
32-700 Bochnia,
Kazimierza Wlk.8



Firma z 50-letnią tradycją zaprasza do zdjęć z uroczystości ślubnych gwarantując wysoką jakość, estetykę wykonania, krótkie terminy, najlepsze materiały, przystępną cenę.

Z okazji jubileuszu firmy, przewidziano bezpłatne portrety.

Wypożyczenie Biur

- krzesła i fotele biurowe;
- systemy mebli biurowych;
- biurka i stoliki komputerowe;
- systemy komputerowe;
- obsługa informatyczna;
- akcesoria biurowe i komputerowe;



Bochnia, Rynek 9 (I piętro) ☎ (0-197) 231-62
zapraszamy od 9 do 18

ZAKŁAD POGRZEBOWY



Bochnia, Kącik 1, tel. 231-71
całodobowe tel. domowe:
230-78, 224-16, 232-81

Załatwiamy wszystkie formalności związane z pogrzebem w Bochni i całym kraju, a zlecając usługę naszej firmie nie trzeba dysponować gotówką.

Oferujemy największy w Bochni wybór trumien tanich i ekskluzywnych, a w razie potrzeby sprowadzamy żądany model trumny.

Nasz nowy, elegancki i spełniający międzynarodowe wymogi karawan oraz profesjonalna i kulturalna obsługa dają gwarancję godnego i pełnego powagi przeżycia uroczystości pogrzebowej.

Firma posiada własny sprzęt komputerowy do wydruku nekrologów, na którym także można zaprojektować wygląd tablic nagrobkowych, również przez nas wykonywanych i montowanych.

Współpracujemy z najlepszymi ogrodnikami co sprawia, że wieńce i wiązanki są eleganckie, a kwiaty świeże.

Ostrzegamy Państwa, przed przedsiębiorcami, którzy na terenie szpitali osobiście lub poprzez personel służby zdrowia oferują swoje usługi, które zwykle są najdroższe, a ich jakość pozostawia wiele do życzenia.

My nie korzystamy z takich metod dlatego zaliczamy się do firm, które gwarantują najniższe ceny.

Dziesięciu uskrzydłonych

Po raz ósmy przyznano statuetkę "Uskrzydłony" - nagrodę za indywidualny wkład w dzieło rozwoju regionu tarnowskiego.

- *Cenić należy tych, którzy dzięki pracy indywidualnej i twórczej aktywności potrafili osiągnąć sukces. Jest on pewnym zwieńczeniem, często wieloletniej pracy i należy go umieć dostrzec, a co najważniejsze - społecznie wartościować i honorować* - powiedział **Stanisław Lis**, prezes Tarnowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego otwierając spotkanie w Klubie "Starówka". Przy dźwiękach kołęd intonowanych przez tarnowskich "Kumotrów" wojewoda **Wiesław Woda** wręczył statuetki, przyznawane od 1995 roku w pięciu kategoriach: gospodarka, samorząd lokalny, promocja, media i kultura. Nagrodami uhonorowani zostali **Stanisław Maciejczyk** - Dyrektor Generalny Zakładów Azotowych za sukcesy ekonomiczne i wspieranie przedsięwzięć służących rozwojowi regionu, **Andrzej Stelmach** - dyrektor ds. handlowych Firmy Oponiarskiej "Dębica" za sukcesy ekonomiczne, udaną prywatyzację, nowoczesny marketing i patronat nad Światowym Forum Mediów Polonijnych, **Kazimierz Kokoszka** - burmistrz Nowego Wiśnicza i **Marek Chmiel** - burmistrz Radomyśla Wielkiego, **Adam Bartosz** dyrektor Muzeum Okręgowego w Tarnowie i **Andrzej Goras** - szef Stada Ogierów w Klikowej, **Jan Stępień** z Radia Kraków i **Jan Wronowski** - reporter Telewizji Kraków oraz **Robert Kuźniar** - aktor, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy i **Wacław Onak** - artysta plastyk.

Stanisław Lis zapowiedział kontynuację przez TARR honorowania najbardziej aktywnych w regionie w następnych latach. Wcześniej statuetki wręczano pod szyldem Wojewódzkiego Ośrodka Kultury.

(stab)

K o m u drukarnia?

Mamy w Bochni niewiele prawdziwych obiektów zabytkowych. Jednym z nich jest piękny budynek położony przy ulicy Konstytucji 3 Maja 3. Przed wojną mieściła się tu Drukarnia "Secesja" Samuela Silberberga. Po wojnie majątek firmy został przejęty przez Skarb Państwa. Przez 20 lat bocheńska drukarnia zwana Zakładem Poligraficznym w Bochni wchodziła w skład Przedsiębiorstwa Graficznego Przemysłu Terenowego w Tarnowie. W 1976 roku przyłączono "Secesję" do Drukarni Narodowej w Krakowie. Jako zakład

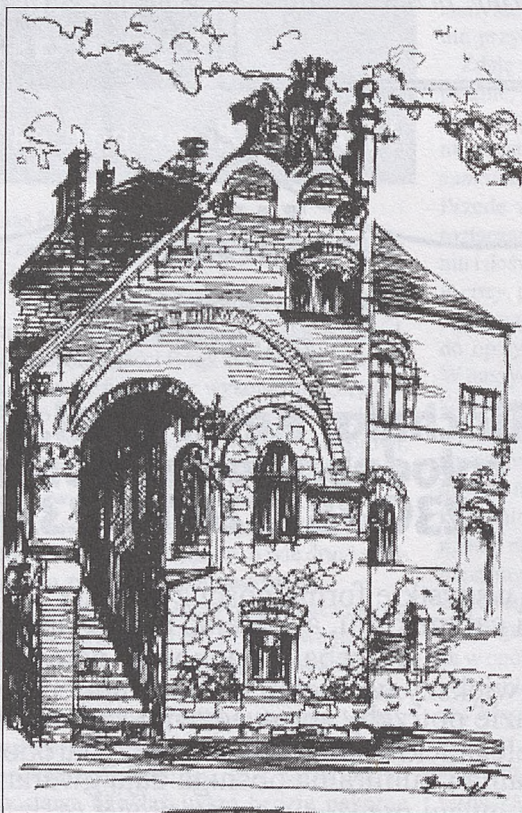
Drukarni Narodowej funkcjonowała do 31 lipca 1990r., wtedy to bowiem Zakład Poligraficzny w Bochni został zlikwidowany. Od tej chwili parter budynku stoi niezagospodarowany, na pierwszym piętrze są trzy mieszkania.

Cała nieruchomość obejmuje obszar około 17 arów i znajduje się na niej zabytkowy budynek drukarni oraz niewielki budynek gospodarczy.

Ostatnio starania o odzyskanie drukarni podjęli spadkobiercy pierwotnych właścicieli - rodzina Silberberga. Mają duże szanse zrealizowania swych zamierzeń, zwłaszcza że Drukarnia Narodowa chce się pozbyć niepotrzebnego balastu, a Urząd Miasta nie jest zainteresowany sprawą budynku dawnej drukarni.

Ciekawostką jest na pewno fakt, że w księgach wieczystych figurują jeszcze przedwojenni właściciele. Przez kilkadziesiąt lat Skarb Państwa nie złożył stosownego wniosku. Kilka lat temu dopiero Urząd Skarbowy w Bochni, reprezentujący Skarb Państwa złożył wniosek do Sądu. Postępowanie zostało zawieszone, a międzyczasie bowiem spadkobiercy Silberberga wszczęli w Ministerstwie Przemysłu i Handlu sprawę w celu unieważnienia decyzji o przejęciu drukarni. Jak się to skończy? Nie wiadomo.

Najważniejsze w tym wszystkim na razie jest to, aby piękny budynek w centrum Bochni był odpowiednio zagospodarowany i aby utrzymać jego zabytkowy charakter.



rys. Kisiel

P.S.

O kawie i nie tylko

KORZENNA
KAWA WIEDEŃSKA

4 laseczki cynamonu, 8 goździków, 8 jagód all-spice, 5 filiżanek zimnej wody, 8 łyżek stołowych drobno zmielonej kawy, 1/2 filiżanki osłodzonej bitej śmietany, cynamon. Laseczki cynamonowe, goździki i jagody all-spice wrzucić do 8 - 10 filiżankowego dzbanka do kawy. Odmierzyć wodę do zaparzacza i zaparzyć zmieloną kawę do dzbanka z przyprawami. Odczekać 15 minut. Odczekać napój do ośmiu ćwierćlitrowych rozgrzanych kubków (albo do termosu). Przybrać bitą śmietaną i posypać mielonym cynamonem.

z serca Afryki...

cafe Mag

BOCHNIA TEL/FAX. 0-197 259-51

murator radzi

ABC PODATNIKA

Odliczenia wydatków na budowę, kupno domu lub mieszkania

Podstawowe zasady, na jakich można dokonywać odliczeń z tytułu wydatków mieszkaniowych, zostały określone w ustawie z 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych. Co roku ustala się limit ulgi podatkowej, czyli maksymalną kwotę odliczeń, i ewentualnie koryguje niektóre przepisy. W 1995 roku limit ulgi podatkowej na budowę lub kupno domu czy mieszkania został jednak zamrożony - na poziomie z 1994 roku.

Zakup działki budowlanej

Od dochodu możemy również odliczyć część wydatków na zakup działki budowlanej albo prawo jej użytkowania wieczystego, jeżeli wydatki te zostały poniesione w okresie obowiązywania ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (od 1 stycznia 1992 roku). Działka ta w planie zagospodarowania przestrzennego musi być przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową. Nie można zatem odliczać wydatków poniesionych na nabycie działki zabudowanej (z wyjątkiem zabudowy w stanie surowym) lub o przeznaczeniu rekreacyjnym.

Kwota odliczeń nie może przekroczyć iloczynu 350 m² powierzchni i ceny 1 m² działki z dnia jej nabycia. Odliczenie przysługuje jeden raz w okresie obowiązywania ustawy.

Budowa domu mieszkalnego

Gdy przystąpimy do budowy domu mieszkalnego, możemy zacząć odliczać wydatki poniesione na tę budowę. Maksymalna wysokość przysługującej wówczas ulgi podatkowej została określona w ustawie o podatku dochodowym w następujący sposób: jest to iloczyn 70 m² powierzchni i wskaźnika przeliczeniowego 1 m² powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego, stosowanego do obliczania premii gwarancyjnych od wkładów na oszczędnościowych książeczkach mieszkaniowych w III kwartale roku poprzedzającego dany rok podatkowy (czyli rok, w którym dokonujemy odliczeń). W 1995 roku, podobnie jak w 1994, maksymalna wysokość ulgi wynosi 51.100 nowych złotych. Od stycznia 1994 roku wydatki na budowę domu muszą być udokumentowane fakturą (rachunkiem uproszczonym), wystawianą przez płatnika podatku VAT. W latach 1992-93 dowodem były rachunki, pokwitowania, umowy itp.

Do wydatków poniesionych na budowę domu mieszkalnego możemy zaliczyć między innymi:

- * zakup materiałów i surowców niezbędnych do wykonania budynku;

- * koszt robót budowlanych, począwszy od robót ziemnych (wykop pod budynek), aż do robót wykończeniowych wykonanych przed oddaniem gotowego budynku do użytkowania;
- * wykonanie wewnętrznej instalacji wodociągowej, elektrycznej, gazowej, c.o., c.w. i kanalizacji - łącznie z doprowadzeniem tej instalacji do najbliższej studzienki rewizyjnej, zaworu zamykającego dopływ wody, gazu i innych mediów;
- * wybudowanie studni i szamba.

Do wydatków na budowę domu mieszkalnego nie zalicza się kosztów, które nie są bezpośrednio związane z realizacją celów mieszkaniowych. Nie możemy zatem skorzystać z ulgi podatkowej w związku z:

- * budową ogrodzenia, dojazdu, dojść i urzą-

daniem terenów zielonych wokół budynku; * budową obiektów towarzyszących budynkowi mieszkalnemu, np. budynków gospodarczych, garażu, altany czy basenu.

Jeżeli wydatki poniesione na zakup gruntu lub prawa jego wieczystego użytkowania albo budowę domu przekraczają roczny dochód podatnika, to odlicza się je od dochodu osiągniętego w następnych latach - aż do całkowitego wykorzystania limitu odliczeń określonego w ustawie.

Budowa kamienicy czynszowej

Ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych przewiduje również ulgi podatkowe z tytułu budowy własnej kamienicy czynszowej. Kamienica taka musi odpowiadać wymogom, jakie stawia się wielorodzinnym budynkom mieszkalnym. W obrębie takiego budynku muszą się znajdować samodzielne lokale mieszkalne, czyli wydzielone trwałymi ścianami zespoły izb łącznie z pomieszczeniami pomocniczymi, w których zamieszkiwanie nie wymaga korzystania z pomieszczeń znajdujących się w innym lokalu.

Limit odliczeń w związku z budową kamienicy czynszowej nie może przekroczyć iloczynu maksymalnej kwoty odliczeń na cele mieszkaniowe (w 1995 roku - 56.700 nowych złotych) i liczby mieszkań w kamienicy przeznaczonych na wynajem. Jest to maksymalna kwota łącznych odliczeń przysługujących z tytułu zakupu działki pod budowę domu wielorodzinnego z przeznaczeniem lokali na wynajem. W tym wypadku nie stosuje się odrębnej ulgi na zakup ziemi.

Zakup domu lub mieszkania

Do skorzystania z ulgi podatkowej uprawniona również zakup nowo wybudowanego domu mieszkalnego lub mieszkania w takim budynku od gminy bądź osób, które wybudowały ten budynek w ramach prowadzenia działalności gospodarczej. Od dochodu możemy wówczas odliczyć wydatki na zakup nie przekraczające kwoty 51.100 nowych złotych.

Ulga podatkowa nie przysługuje więc, gdy:

- * dom lub mieszkanie kupujemy na wolnym rynku (chyba, że od osoby fizycznej lub prawnej, która wybudowała ten dom w ramach wykonywanej działalności gospodarczej);
- * wykupujemy mieszkanie służbowe lub komunalne;
- * kupujemy mieszkanie od PGR lub Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Wydatki na zakup budynku lub lokalu mieszkalnego muszą być udokumentowane rachunkami uproszczonymi VAT. Ostatecznym dowodem jest umowa notarialna kupna - sprzedaży.

Wkład budowlany lub mieszkaniowy

Od dochodu możemy też odliczać wydatki poniesione na:

- * wkład budowlany lub mieszkaniowy wniesiony do spółdzielni mieszkaniowej (z wyjątkiem wkładu na przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu na spółdzielcze prawo własnościowe);
- * w latach 1995 - 99 wydatki na spłatę zadłużenia z tytułu kredytów na budownictwo mieszkaniowe zaciągniętych przez spółdzielnie mieszkaniowe do dnia 31 maja 1992 roku, o których mowa w przepisach dotyczących wy-

kupu odsetek od tych kredytów ze środków budżetu państwa.

W roku 1995 można odliczyć wkład mieszkaniowy lub budowlany do wysokości 51.100 nowych złotych (jeśli w latach 1992 - 94 nie korzystało się z ulg mieszkaniowych). Dokumentem stwierdzającym poniesienie tego wydatku jest dowód opłaty wkładu wniesionego do spółdzielni albo zaświadczenie wydane przez spółdzielnię.

Podatnicy, którzy spłacają zadłużenie spółdzielni mieszkaniowej z tytułu zaciągniętych przez nie kredytów na budownictwo mieszkaniowe, mogą od 1 stycznia 1995 roku odliczać od dochodu kwotę spłaconego zadłużenia. Odliczanie to w danym roku podatkowym nie może przekroczyć 20% kwoty 11.340 nowych złotych (art. 26 ust. 3 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych). W 1995 roku nie obowiązuje już przepis z roku 1994, który pozwalał na odliczanie od dochodu tylko tych wkładów budowlanych lub mieszkaniowych, które wniesiono przed objęciem lokalu albo budynku mieszkalnego.

Materiał opracowany przez specjalistów miesięcznika "MURATOR",

al. Wyzwolenia 6 lok. 43

00-570 Warszawa

tel. (022) 625-17-42, fax 625-18-14.

Copyright by MURATOR

W styczniowym numerze „Muratora”:

* „Po pierwsze: bezpieczeństwo” - budynki mieszkalne muszą spełniać określone wymogi użytkowe i zapewniać odpowiedni poziom bezpieczeństwa. Konieczne jest, by w rozwiązaniach technicznych oraz układzie funkcjonalnym i przestrzennym wewnątrz zachować ustalone standardy;

* „Pańskie oko konia tuczy” - czyli doświadczenia z budowy domu gipsowego;

* „Jak wykończyć powierzchnię schodów?” - wykonanie okładziny schodów z różnych materiałów: drewna, kamienia, płytek ceramicznych lub wykładziny;

* „Bloczki betonowe” - przepis na bloczki betonowe robione sposobem gospodarczym;

* „Jak osiągnąć komfort cieplny?” - jaka temperatura jest najbardziej odpowiednia w danym pomieszczeniu i co decyduje o utrzymaniu ciepła w domu?

"Diabeł"

(...) Natomiast on sam każdy nowy rocznik przyjmowany do szkoły przekonywał wymownie o specjalnej ważności właśnie nauczanego przez siebie przedmiotu, co więcej, o jego nadzwyczajności, wymagającej szczególnej duchowej dyspozycji. Nie pozostawało to bez wpływu na ogólny stosunek uczniów do tego profesora. Jego osoba przekraczała ich dotychczasowe wyobrażenia o roli nauczyciela.

Zaczął snuć najdziwniejsze domniemania. Fantazjowano - podając sobie z ust do ust owe plotki - na temat jego pochodzenia, miejsca, z którego ze wschodu, jak biblijni mędrcy, przybył, jego zwyczajów i zachowań się, stawał się w ten sposób postacią ponadnaturalną, przybierał powoli niemal demoniczny wymiar. Niemalą rolę odgrywało tu nazwisko. Wielu pedagogów otrzymuje często od swoich uczniów rozmaite przezwiska, Jego nie nazywano między sobą inaczej jak "Diabeł".

Nic dziwnego, że perspektywa zdawania końcowego egzaminu u takiego właśnie profesora zaczęła budzić paniczny strach, większy niż ten, naturalny, jaki odczuwało się zawsze wobec najmniej nawet wymagających egzaminatorów przedmiotów praktycznych, takich, na przykład, jak mówienie wiersza czy wykonywanie skomplikowanych zadań aktorskich.

Próbowano rozmaitych sposobów dla odczynienia złego uroku. Najprostszym z nich było wyjątkowo pilne przygotowywanie się z tego jednego szczególnego przedmiotu. Nie wiadomo kto pierwszy wpadł na pomysł, aby już na kilka miesięcy przed egzaminem brać u "Diabła" płatne lekcje prywatne. Nie wykluczone, że była to Joanna.

Trzeba tu bowiem od razu zaznaczyć, że na studentki osoba zagadkowego starca wywierała znacznie większe wrażenie niż na ich kolegach płci męskiej. Wśród tych ostatnich zdarzali się choćby i tacy - co prawda początkowo niezbyt liczni, dopiero potem ilość ich znacznie wzrosła - którzy mówiąc o nim zdobywali się na drwinę czy nawet na nieco brutalne słownictwo. Jeden z nich Jacek, powiedział krótko: "To Pomylenie". Ale Jacek był może zazdrosny o swoją Joasię. Gdyż, jak wspomniano, na dziewczęta nauki preceptora czy też sama jego obecność oddziaływały elektryzująco. Występowały wtedy u nich objawy przypominające trochę takie, jakie mają miejsce w przypadkach alergii. Reagowały fizycznie. Kiedy dowiadywały się z ust wykładowcy o prapoczątkach teatru, o sakralnych, kultowych ceremoniach, jakie leżały u jego źródeł, o ciemnych, sekretnych mitach, o orgiastycznych koźlich misteriach, nie będących je-

szcze spektaklami lecz stanowiących przejaw autentycznej egzystencji ludzkiej - wtedy właśnie, szczególnie one, odczuwały febryczne drżenie całego ciała, na którym ukazywało się coś w rodzaju wysypki, dłonie zaczynały się pocić, w gardle pojawiała się suchość, a język instynktownie przesuwiał się po wargach, aby je zwilżyć.

Jeżeli przede wszystkim studentki decydowały się na prywatne lekcje z tego przedmiotu i zgłaszających się było coraz więcej - to zapewne nie tylko z chęci zapewnienia sobie pomyślnego wyniku końcowego egzaminu oraz dobrej noty. Także ze szczerego pragnienia głębszego zaznajomienia się z prawdziwą treścią zawodu, który wybrały, zdając sobie sprawę - albo przynajmniej podświadomie czując - że trzeba go nie tylko znać, ale i kochać. (...)

Fragment ten pochodzi z przygotowywanej do druku książki Henryka Voglera "Ojezenasz", która ukaże się nakładem Oficyny Cracovia.

Autor to znany prozaik, dramaturg, krytyk literacki, eseista. Debiutował szkicem literackim w Nowym Dzienniku. Publikował m.in. w Dzienniku Literackim, Dzienniku Polskim, Echu Krakowa, Przeglądzie Kulturalnym, Przekroju i Szpilkach. Napisał wiele książek. Jedną z nich "Romanse literatury" przetłumaczona została na język niemiecki.

Orkiestra Strażacka w Uściu

Po pięcioletniej przerwie wznowiła działalność Orkiestra Strażacka w Uściu Solnym. Młody zespół liczący 21 muzyków boryka się z trudnościami finansowymi. Brakuje pieniędzy na remont instrumentów i wynagrodzenie kierownika muzycznego. Pewną kwotę zebrano od mieszkańców Uścia, także Urząd Gminy w Szczurowej przeznaczył na ten cel część środków finansowych, nie rozwiązuje to jednak problemu, ponieważ potrzeby są znacznie większe. Mamy nadzieję, że w budżecie Gminy Szczurowa na rok następny znajdą się pieniądze dla tak dobrze zapowiadającego się zespołu.

(W. S.)

POSYPAC CZY NIE...

Trasa z Bochni do Łapanowa (przez Sobolów) 19 i 20 grudnia przypominała raczej szklankę niż powierzchnię przeznaczoną do poruszania się pojazdami. Nie dało się również zauważyć efektów pracy służb odpowiedzialnych za zimowe utrzymanie dróg. Gdziekolwiek tylko, na mostach i niektórych zakrętach można było zauważyć posypany piasek. Nic dziwnego, że autobusy PKS-u miały spore opóźnienia, a dzieci dojeżdżające do szkoły marzyły na przystankach przestępując z nogi na nogę. Podobnie było na innych drogach naszego regionu. Odpowiedzialni za taki stan rzeczy tłumaczą się brakiem funduszy na ten cel. Bezpieczeństwo na drogach powinno być jednak sprawą ważniejszą od innych.

(JG)

KURCZAKI W LOCIE

Przedświadczone zamieszanie dało się we znaki chyba wszystkim. Nie ominęło nawet handlowców, którzy swoje napięcie psychiczne - jak się okazuje - próbowali rozładować w różny sposób.



rys. Kisiel

Parę dni przed wigilią do jednych z bocheńskich delikatesów (nie podamy których, bo byłaby to kryptoreklama) przyjechał hurtownik z kurczakami. Towar osobiście odbierała kierowniczka, a że drób każdy z nas mile widzi na świątecznym (i nie tylko) stole, postanowiła dokładnie obejrzeć dostawę. Czy jakoś kurczaków wzbudziła jej podejrzliwość, czy były inne błahie lub poważne mankamenty? Nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że szefowa sklepu poczęła czynić dostawcy zarzuty. Hurtownik nie wytrzymał. Chwycił pierwszego, leżącego pod ręką, kurczaka i ciśnął nim w zdumioną kierowniczkę. Drób poleciał też w stronę nadbiegających na ratunek ekspedientek. Wreszcie dostawca machnął ręką i nie biorąc nawet pieniędzy za pozostawiony towar, odjechał w stronę własnej firmy. I kto mówi, że oskubane i wypatroszone kurczaki nie potrafią latać?

(stab)

S P O R T

PILKA NOŻNA

* Drużyny BKS-u rozgrywały zawody kwalifikacyjne o Puchar Polski. Niestety tylko BKS II zakwalifikował się do dalszych gier, 3.12 rozegrał w Nowym Wiśniczu mecz z tamtejszą Szreniawą, z którą wygrał 3:2. Tym samym przeszedł do kolejnych rozgrywek, które rozgrywane będą na wiosnę.

* Z pozostałych drużyn, które grały w II rundzie Pucharu padły następujące wyniki: Start 77 Biadolinie Szlacheckie - Okocimski II Brzesko 1:2, Strzał Mokrzyńska - Błękitni Krzeczów 4:0, Macierz Lipnica Murowana - Błyskawica Proszówki 8:3, Polonia Wyżycze - Żubr Gawłówek 4:0, Kłós Łysa Góra - Iva Iwkowa 2:1, Ostrowianka - Orzeł Ciko-wice 0:6. Kolejny rzut Pucharu Polski na szczeblu TOZPN rozegrany zostanie na wiosnę.

* 17.12 w sali BKS-u odbyło się nadzwyczajne spotkanie Zarządu, na którym podjęto uchwałę o przejęciu klubu przez władze miejskie. Tym samym powstający od 1 stycznia 1996 r. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji finansowany przez Urząd Miasta i Stalprodukt S.A. przejmie sekcje piłkarskie BKS-u oraz wszystkie sekcje działające w MDK.

* 16 i 17 grudnia odbył się I Piłkarski Turniej Halowy Trampkarzy o Puchar Prezesa Spółki "STALPRODUKT". Jak nas poinformowali przedstawiciele organizatorów Roman Kukla i Antoni Noszkowski, w kategorii juniorów zwyciężył: Hutnik Kraków przed BKS-em, Unią Tarnów, Jednotą Keźmarok i Okocimskim, a w kategorii trampkarzy: Hutnik Kraków przed Unią Tarnów, BKS-em, Okocimskim i Reprezentacją Ziemi Bocheńskiej.

* 28 grudnia w Keźmaroku odbył się turniej juniorów, wygrał go BKS Bochnia przed Jednotą I Keźmarok, Bratysławą i Jednotą II Keźmarok.

PILKA RĘCZNA

* 2.12 Orlik "4" Brzeg pokonał na własnym terenie drużynę MDK 30:20 (14:7). Bramki dla bochnian zdobyli: J. Serwinowski 6, A. Wojs 5, T. Zagół i J. Hiliuk po 3, D. Żyła 2 i T. Słowiak 1. Do 20 min. mecz był wyrównany, ale od stanu 8:7 dla gospodarzy, MDK zaczął grać chaotycznie.

* 9.12 w ostatnim meczu rundy jesiennej MDK podejmował niedawnego I-ligowca, a obecnie lidera II ligi Wisłę Puławy. Drużyna gospodarzy zmobilizowała się i po zaciętym meczu zremisowała 27:27 (13:13). Bramki zdobyli: J. Hiliuk 10, A. Wojs, D. Żyła i T. Zagół po 4, J. Serwinowski 3 i T. Słowiak 2. Gospodarze rozegrali najlepsze jak do tej pory spotkanie, a do pełni szczęścia brakło im 20 sek. prowadzili wtedy 27:26. Dobry występ zanotował M. Bożek, który skutecznie wyłączył najlepszego strzelca Wisły i reprezentanta Polski - Gowina.

* 16.12 w pierwszym meczu rundy wiosennej w Białej Podlaskiej, MDK rozegrał mecz z AZS-em. Spotkanie to było praktycznie ostatnią szansą na utrzymanie się bocheńskiej drużyny w II lidze. Padł remis 22:22 (11:12). Bramki zdobyli: A. Wojs 9, J. Hiliuk 8, J. Serwinowski 2, T. Zagół,

M. Bożek i D. Żyła po 1. Udzielenie kar dwóm bocheńskim zawodnikom naraz przy czterobramkowej przewadze MDK doprowadziło do remisu. Wg obserwatorów sędziowie z Elbląga i Gdańska prowadzili mecz zbyt jednostronnie.

* Podajemy terminarz spotkań rozgrywek rundy wiosennej 1996 r. II ligi piłki ręcznej: 13.01 MDK - Olimpia Piekary, 20.01 Unia Tarnów - MDK Bochnia, 27.01 MDK Bochnia - Gwardia Opole, 17.02 Górnik Libiąż - MDK Bochnia, 24.02 MDK Bochnia - Grunwald Halemba, 9.03 Czuwaj Przemyśl - MDK Bochnia, 16.03 MDK Bochnia - Orlik "4" Brzeg, 23.03 Wisła Puławy - MDK Bochnia. Wszystkie mecze w Bochni rozpoczynają się o godz. 17⁰⁰.

* W Bochni doszło do derbowego spotkania w lidze międzywojewódzkiej juniorów młodszych pomiędzy gospodarzami i MKS PM II Tarnów, w którym lepszą okazała się "siódemka" MDK wygrywając 20:14 (9:6). Bramki dla gospodarzy zdobyli: S. Cwik 7, M. Cyz 5, P. Woźniczka 3, T. Jacak i P. Mikulec po 2, oraz M. Jacak 1. Po zakończeniu pierwszej rundy rozgrywek drużyna MDK z jedną porażką zajmuje II miejsce. Wznowienie rozgrywek nastąpi w lutym.

SZACHY

* 10.12 w Bochni rozegrano rewanżowe spotkanie, które wyłoniło mistrza klasy wojewódzkiej seniorów. MDK Bochnia pokonało 4:2 zespół Czarnovii z Czarnej Tarnowskiej (pierwszy mecz gospodarze rozstrzygnęli na swoją korzyść 3,5:2,5 punkta), drużyna tym samym zapewniła sobie udział w spotkaniach barażowych o II ligę, które odbędą się w lutym.

Janusz Galecki



rys. Kisiel

Bochnia jak z bajki...

Nieciekawa aura zapowiadała się na Święta Bożego Narodzenia. I chociaż prognozy meteorologiczne głosiły obfite opady śniegu i święta w prawdziwie zimowej aurze, to jednak trudno było w to uwierzyć jeszcze w wigilijne południe, a nawet nieco później. Wszak Nuncjusz Apostolski bp Józef Kowalczyk, na Rynku, po uroczystej sumie, składał bochnianom świąteczne życzenia co prawda przy saniach, lecz pod parasolem w strugach lejącego się z nieba deszczu. Jednak, jak rzadko kiedy, prognozy synoptyków sprawdziły się. Wigilijnej wieczery w naszych domach towarzyszył obficie padający za oknem już nie deszcz lecz śnieg. Ci zaś, którzy wybrali się na Pasterkę, mogli już podziwiać i zachwycać się zimą w pełnej krasie. Ale nie o tym moje słowo, choć śnieg jest w nim rzeczą istotną i ważną.

Bo przecież nie po raz pierwszy bocheński Rynek i pobliskie ulice, gospodarze miasta przystroili świątecznie z dużym rozmachem i co trzeba przyznać z "wycuciem smaku". Jednak, dzięki śnieżnobiałemu puchowi, który uzupełnił i nadał właściwe tło różnobarwnym świecidelkom, Bochnia wyglądała tak ciepło i radośnie, tak bardzo świątecznie. Oczywiście, nie tylko Rynek wyglądał ładnie i nie tylko władzom miasta zawdzięczaliśmy ten świąteczny nastrój. Estetycznie i oryginalnie przystrojone zostały wystawy sklepów (choć jeszcze nie wszystkich), lokali, czy też okna naszych domów i mieszkań. Coraz więcej też przystrojonych kolorowymi światłkami świerków, jodełek i innych drzewek znajdujących się na prywatnych posesjach. Wszystko to uczyniło Bochnię wyjątkowo pięknym miasteczkiem w prawdziwie świątecznym nastroju.

Wszystkim, którzy przyczynili się do tej "świątecznej wizytówki Bochni" należą się słowa uznania i gratulacje za odniesiony końcowy efekt.

Mam nadzieję, że za rok uczynicie Bochnię równie piękną i świąteczną, choćby śniegu miało zabraknąć...

(corn)

W "Gazecie Krakowskiej" z 6.12.95 przeczytałem: "Jak uratować II ligę dla Bochni?". Podobne w treści artykuły spotkałem jeszcze w innych gazetach. Chodzi o bocheńskich piłkarzy ręcznych, a ściślej o drużynę MDK Bochnia, która z miernym skutkiem próbuje swych sił w II lidze, okupując ostatnie miejsce w tabeli z dorobkiem 4 pkt. zdobytych w 10 meczach. Przerwa w rozgrywkach skłoniła wielu do dyskusji na wyżej wymieniony temat. Dlatego pozwoliłem sobie na wyrażenie własnej opinii, którą pragnę przedstawić w niniejszym tekście. Trzeba zrobić wszystko, aby drużyna MDK Bochnia w obecnym sezonie "utrzymała" swoją pozycję w II lidze i aby nigdy więcej już do niej nie wróciła, a już na pewno nie w najbliższej przyszłości. Dlaczego? Bo Bochni nie stać obecnie i nie stać jej będzie w najbliższej przyszłości na II ligę w żadnej dyscyplinie sportowej,

nie chodzi tu tylko o piłkę ręczną. Drużyna szczypiornistów jest tego tylko doskonałym przykładem. Myślę, że dla wielu jest to zupełnie jasne i logiczne, ponieważ jednak nie dla wszystkich (choćby władz miasta) spróbuję to bardzo prosto wytłumaczyć. Już dawno minęły czasy, że sport utożsamiano przede wszystkim z rywalizacją i wielkimi emocjami, tak dla zawodników jak i dla kibiców. Już od dawna sport to przede wszystkim pieniądze. I nie zastąpi tych pieniędzy choćby najwyższa wola walki, ambicja, a nawet nieprzeciętne umiejętności. Aby w obecnych czasach osiągnąć jakikolwiek sukces w sporcie i jedno i drugie musi iść w parze.

Gdyby zespół bocheńskich szczypiornistów był sponsorowany przez jakąkolwiek instytucję prywatną, zakład produkcyjny czy jakiegokolwiek biznesmena, proszę bardzo, nie interesuje mnie zupełnie czy warto czy nie warto ten zespół finansować. Ta sprawa dotyczy tylko i wyłącznie sponsora, bo to jego własne pieniądze. Ale gdy zespół bocheńskich szczypiornistów finansuje Miejski Dom Kultury, czyli instytucja, która utrzymuje się pośrednio z pieniędzy mieszkańców Bochni (finansowana przez budżet miasta) czyli także i moich, mam prawo być zainteresowanym czy warto w ten sport inwestować, czy też nie. Władze miasta muszą brać pod uwagę moją opinię, wydając w tej sprawie każdą kolejną złotówkę. Czy Bochnia ma jakieś korzyści z wystę-

pów drużyny MDK w II lidze? Czy pieniądze zainwestowane w sport w jakiś sposób zwracają się dla miasta?

Ktoś powie: oczywiście - to przecież reklama miasta! Fakt, zespół MDK reprezentował Bochnię w Piekarach Śląskich, Opolu, Halembie, Brzegu i Białej Podlaskiej. Pokaże się jeszcze w Tarnowie, Libiążu, Przemyślu i Puławach. To aż 9 miast, których mieszkańcy przekonują się, że Bochnia to miasto z drużyną szczypiornistów gorszych od ich drużyn. Dowiedzą się także, że jest w Bochni Dom Kultury mający jako wizytówkę swej działalności sekcję piłki ręcznej. I to wszystko. Oto reklama miasta. Czy to jest w ogóle reklama miasta? Owszem, Dom Kultury może na tym skorzystać.

MOIM ZDANIEM

Uratować Bochnię przed II ligą...

Od kilku już lat przede wszystkim propaguje sport, ale nie sądzę żeby komuś z Opolu czy Brzegu chciało się jeździć do Bochni na zajęcia w MDK np. karate czy ai-kido. Ten argument więc odpada.

Ktoś powie: sport jest potrzebny, ludzie potrzebują rozrywki, lokalnych emocji. Fakt, wszelkie rozgrywki sportowe są przede wszystkim dla widzów - kibiców. Tak samo jest w Bochni. Ale ilu jest w Bochni miłośników piłki ręcznej pragnących oglądać drużynę MDK Bochnia płacąc za tą przyjemność 3 zł? (choć drużyna jest utrzymywana także z ich pieniędzy!) Podobno 100 - 150 osób, z tego 40 - 50 osób cośkolwiek widzi, bowiem takie są możliwości obserwacji tego co się dzieje na parkiecie z tzw. trybun. A nawet gdyby chciało przyjść więcej, to i tak się wiele nie zmieści, bo hala L.O. niestety nie jest z gumy. A Bochnia ma przecież około 30 tys. mieszkańców. Czy więc nie ma innych atrakcji, które mogłyby przyciągnąć więcej ludzi. Czy nie ma miejsc, w których mogą zgromadzić się większe ilości mieszkańców.

Są. I kierownictwo Domu Kultury doskonale o tym powinno wiedzieć i miejsca także znać, a chyba nie wie bo większości zaczyna się kojarzyć tylko z piłką ręczną i obchodami Dni Bochni. Ale nawet gdyby nie było czego organizować, to te pieniądze zamiast wydawać tak bez zastanowienia można by przeznaczyć na inwestycje, z których będzie

zadowolonych większość bochniaków. Mam na myśli przynajmniej rozpoczęcie budowy basenu lub z prawdziwego zdarzenia hali widowiskowej (a może właśnie widowiskowo - sportowej).

A jest jeszcze przecież tyle potrzebnych inwestycji, które mają służyć wszystkim mieszkańcom. Jest jeszcze tyle nieciekawych, brzydkich fragmentów miasta wymagających konkretnych nakładów finansowych, jest rozpadająca się przychodnia na ul. Floris, ciągnąca się budowa szkoły na oś. św. Jana. Tych ważnych i ważniejszych inwestycji jest mnóstwo, i myślę że zgodzi się ze mną większość mieszkańców tego miasta aby najpierw uporać się z tymi problemami a później myśleć o II lidze w coraz bar-

dziej skomercjalizowanym sporcie. A jeśli pieniądze koniecznie mają być wydane na sport to nie wolno zapominać, że

Szkoła Podstawowa nr 3 jest pozbawiona sali gimnastycznej, że co roku w sezonie letnim powraca problem: gdzie się kąpać? To też sport, a przynajmniej pieniądze zostaną wydane z większym pożytkiem dla miasta.

I już na koniec.

Bochnia ma być przede wszystkim miastem turystycznym i uzdrowiskowym. Czy turysta pragnący poznać Bochnię, będzie zainteresowany II ligowym meczem szczypiornistów? Czy kuracusz wyjeżdżając z "Kopalni - Uzdrowiska" pójdzie sprawdzić stan swoich płuc na halę L.O. wydzierając się czyli kibicując sportowcom? Chyba nie. I jeden i drugi z przyjemnością zwiędzi Bochnię, zechce poznać jej zabytki, pójdzie zjeść obiad do przytulnej restauracji czy też wypić kawę w nastrojowej kawiarence, ewentualnie zainteresuje się repertuarem kina, imprezą artystyczną w hali widowiskowej czy na scenie im. Heleny Modrzejewskiej. A gdy nie znajdzie nic odpowiedniego dla siebie postanowi resztę wolnego czasu spędzić na krytym basenie.

Czy władze Miasta zgodzą się ze mną? Czy nie mam racji?

Po co więc tworzyć Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, przejmować pod swoją opiekę Bocheński Klub Sportowy i utrzymywać za wszelką cenę II ligę piłki ręcznej Miejskiego Domu Kultury?

Chyba nie sport jest w Bochni obecnie najważniejszy?

Jan Truś

ZIEMIA BOCHEŃSKA

ISSN 1233-9660

Adres redakcji:

32-700 Bochnia, ul. Kazimierza
Wielkiego 14, tel. (0-197) 221-60

Redaktor Naczelny:

Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:

Bogdan Budyś (grafik), Stanisław
Bukowiec, Urszula Kaczmarczyk,
Karol Klima, Monika Spisak, Jan
Truś, Jerzy Turek, Małgorzata Wię-
cek, Jan Wójcik (Łapanów)

Dział Kolportazu i Reklamy:

Janusz Gałęcki

Fotoskład i łamanie:

Wojciech Jelonek

Stali współpracownicy:

Józef Dużyk, Stanisław Dziedzic,
Jan Poprawa, Stanisław Kaszyń-
ski, Tadeusz Skoczek, Seweryn A.
Wiślocki

Redakcja nie zwraca materiałów
nie zamówionych i zastrzega sobie
prawo skracania tekstów. Za treść
ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:

Oficyna Cracovia Sp. z o.o.

ul. Miodowa 41

31-052 Kraków

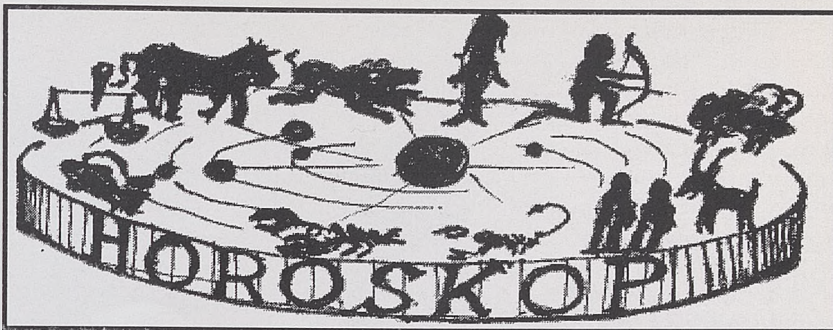
tel. (0-12) 21-62-09, 21-71-90

Sponsorzy gazety:

REALBUD, Palarnia Kawy MAG,
BBA, Hurtownia Farb i Lakierów
BOGMAR, PPHiU SANIT, Sklep
LEONARD, Autoryzowany Przed-
stawiciel Firmy "Champion" i "Ga-
tes" - Jerzy Błakala, PLANTATOR,
Firma Handlowa "HAS", F.H.U.
"KUCHARSCY" s.c., Skład Mate-
riałów Budowlanych P.C. Biegoni-
ce - Łapczyca, "Budostal-1" S.A.,
DARCO, Zakład Produkcji Mebli
Brzeźnica, F.H.U. "PLASTBUD",
MAX-EL, AGD - W.R. Nowakowie,
PPHU "Cold",

Czasopismo zrzeszone w Polskim
Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z
siedzibą w Tarnowie.

Numer zamknięto 06.01.96



♈ BARAN

Gwiazdy wszystkim Baranom będą przychylne, roztoczą nad nimi ochronny parasol. Wiele, wiele miłych przeżyć i dużo atrakcji w życiu prywatnym. Wszyscy samotni mogą w tym roku liczyć na przychylność losu. W razie trudności zawsze poprosz oddanego przyjaciela o dobrą radę. Panna szykuje niespodziankę. Przez cały czas przyjazny Wenus.

♉ BYK

Dużo szaleństwa, nowych twarzy, tańce, zabawy. Nie ociągaj się dłużej tylko korzystaj z uroków karnawału. W nadchodzącym roku może braknąć na to czasu. W życiu zawodowym czeka Cię duże ożywienie, miej jednak ciągle na uwadze to co robią Twoi współpracownicy. Najwyższa pora byś docenił Raka - jemu możesz zaufać. W bieżącym roku sprzyjać Ci będzie Jowisz.

♊ BLIŹNIĘTA

W nadchodzącym roku energii i pomysłów będziesz miał więcej niż zdrowego rozsądku. Musisz dalej pracować nad swoim charakterem, gdyż wścibstwo, wsadzanie nosa gdzie się tylko da oraz plotkarstwo to Twoje specjalności. Gwiazdy nie wróżą Ci zbyt wielu zwrotów w życiu prywatnym. Wszyscy oczekują od Ciebie systematyczności i porządku. Zwróć więcej uwagi na rozsądek Koziorożca. Opieka otacza Cię Pluton.

♋ RAK

Nareszcie trochę spokoju, jednak nie do końca gdyż warunki zewnętrzne zmieniają się jak prognoza pogody i aby nie rozbić sobie „głowy” Twoje reakcje muszą być natychmiastowe. Spokój, rzetelność, pracowitość mają szansę być nagrodzone. Nie trać żadnej okazji aby potańczyć, pobawić się i poszaleć z najbliższymi. Jeśli liczysz na romans to tylko z Rybami. Przychylny Merkury.

♌ LEW

Unikaj sporów, niepotrzebnych dyskusji i zaczepki, jak to często Ci się zdarza. Po ostatnich sukcesach jesteś zbyt pewny siebie drogi Lwie. Wiem, że marzy Ci się szybki i błyskotliwy sukces, musisz jednak liczyć na swoje obie ręce. Najlepiej zrobić sobie plan i krok po kroku realizować to, co niektórzy nazywają prozą życia. Saturn da Ci niezbędną cierpliwość. Uważaj na Bliźnięta.

♍ PANNA

Wszelkie znaki na niebie mówią, iż masz szansę zawrzeć w bieżącym roku nową wspólną i namiętą przyjaźń. Twój umysł pracuje obecnie na najwyższych obrotach, dzięki czemu masz znakomitą możliwość uczenia i zapamiętywania, co na pewno idzie, w parze ze znaną już od dawna Panieńską pracowitością. Dobrze zrozumiesz się z Baranem. Nad Twoimi sukcesami i ewentualnymi upadkami czuwa Słońce.

♎ WAGA

Będziesz w samym centrum rozkwitającego wokół Ciebie życia towarzyskiego, co wskazuje na ciągle rozwijające się ciekawe kontakty towarzyskie i osobiste. Na pewno nie ominie Cię wiele niespodzianek. Mimo iż Twoja efektywność pracy wzrośnie, co na pewno spodoba się przełożonym, nie będziesz miał powodów do narzekania na swój stan zdrowia. Byk nie pozwoli Ci długo leniuchować. Planeta, po której stąpasz daje Ci silne oparcie.

♏ SKORPION

Nie kieruj się emocjami i staraj się zachować spokój, to na razie jedyny, ale skuteczny sposób działania w czekającym Cię roku. Unikaj impulsywności tak samo w sprawach prywatnych jak i zawodowych. Ważniejsze sprawy radzę załatwić w pierwszych tygodniach, później będzie Ci coraz trudniej wyteńczyć szare komórki i utrzymać maksimum koncentracji. Ryba myśli wciąż o Tobie. Rok upłynie Ci pod znakiem Jowisza.

♐ STRZELEC

Nie będzie to wymarzony czas na zaczynanie czegoś nowego, ale w sam raz na kontynuowanie spraw, które zacząłeś w ubiegłym roku. Czeka Cię przy tym sporo wysiłku, ale za to efekt murowany. Postaraj się zaangażować we wspólną pracę z przyjaciółmi. Wypoczywaj dużo na świeżym powietrzu to przyniesie Ci odporność na choroby. Od dłuższego czasu zainteresowany Tobą jest Wodnik. Sprzyja Uran.

♑ KOZIOROŻEC

Stron od wszystkiego co bezcelowe, chaotyczne i impulsywne. Masz niepowtarzalną szansę zerwać z codzienną szarą rzeczywistością i rozpocząć coś co zawsze chciałeś robić. Miłość nie będzie dla Ciebie główną treścią życia. Do wszelkiego typu spraw sercowych będziesz podchodził ze szczególną ostrożnością. U Wagi na pewno nie znajdziesz zrozumienia. Opiekę nad Tobą roztoczy Neptun.

♒ WODNIK

Twoja dobra passa dopiero się zaczyna. Energia emitowana przez Mars pomoże Ci nawiązać nowe znajomości lub szczęśliwie kontynuować już rozpoczętą przyjaźń. Choć nie unikniesz na pewno pewnych zadrażnień to ogólnie atmosfera wokół Ciebie będzie bardzo dobra, choćby ze względu na dobry humor zawsze wiernych przyjaciół. Miłe i upojne chwile spędzisz ze Skorpionem.

♓ RYBY

Dużo czasu spędzisz na załatwianiu własnych spraw. Pochłonać Cię mogą od tego stopnia, iż nie będziesz zauważał znajomych na ulicy. Działaj bardzo zdecydowanie. Załatw na początek utarczywa robotę papierkową, gdyż narastające zmęczenie może spowodować dużo pomyłek. Oczekuj miłej i niespodziewanej wizyty. Nie masz powodu, aby dąsać się na Strzelca. Syriusz Twoim sprzymierzeńcem.

BOAZERIA Z PCV

F. H. U. „PLASTBUD”
BOCHNIA
UL. KAZIMIERZA WLK 75
TEL./FAX (0-197) 254-60
(za szkołą nr 5)

- elewacyjna i wewnętrzna
- boazeria panelowa
- siding
- profile wykończeniowe
- obrzeża i kątowniki do płyt meblowych
- podłoga panelowa (twarda)
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- uszczelki do blatów, drzwi i okien
- kratki wentylacyjne



BUDOSTAL

SPÓŁKA AKCYJNA — ROK ZAŁOŻENIA 1950

os. Bohaterów Września 1
30-969 Kraków, skr. poczt.
telefon: centrala 47-07-0
telefax: 47-12-14, telex 032236

OKNA I DRZWI ALUMINIOWE



REYNAERS
ALUMINIUM SYSTEM

Ponadto oferuje:

- ★ wykonawstwo obiektów przemysłowych, mieszkaniowych, infrastruktury miejskiej, ochrony środowiska
- ★ rekonstrukcje i renowacje obiektów zabytkowych
- ★ usługi budowlane i projektowe
- ★ usługi transportowo-sprzętowe
- ★ dostawy konstrukcji stalowych, wyrobów metalowych i drewnianych oraz materiałów budowlanych